

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — **Cena 25 groszy** — Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

Towary łódzkie do Rosji „Ze swej strony zrobimy wszystko, ażeby zwiększyć obrót z Łodzią” — oświadcza „Głosowi Porannemu” wiceprezes sow. misji handlowej p. Kopyłow

Import sowiecki z Polski stale wzrasta. — Łódzkie wyroby cieszą się dużym popytem w Rosji Sowieckiej. — Sowiecka misja handlowa za powiększeniem zakupów w Polsce. — Zagadnienie tranzytu towarów polskich do Persji. — Sytuacja gospodarcza Rosji Sowieckiej. — Pomyślne horoskopy dla eksportu polskiego

Wywiad z wiceprezesem sowieckiej misji handlowej w Warszawie, p. Szymonem Michajłowiczem Kopyłowem

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ze względu na rozpoczynający się nowy rok gospodarczy w Rosji sowieckiej zwróciliśmy się do wiceprezesa sowieckiej misji handlowej w Warszawie P. SZYMONA MICHAJŁOWICZA KOPYŁOWA

z prośbą o udzielenie nam bliższych informacji odnośnie planu importowego misji na rok 1929-30.

Na wstępie naszej rozmowy p. Kopyłow zauważył, że stosunki handlowe polsko - sowieckie ROZWIJAJĄ SIĘ OSTATNIO BARDZO POMYŚLNIE, ZWŁASZCZA DLA STRONY POLSKIEJ. I tak import sowiecki z Polski wyniósł w r. 1927-28 około 5,5 miliona dolarów, zaś w r. 1928-29 — około 7 milj. dolarów, z czego 2 MILJONY DOLARÓW PRZYPADAJĄ NA ŁÓDZKIE WYROBY TEKSTYLNE.

— Polskie więc wyroby cieszą się dużym popytem na terenie Rosji sowieckiej? — zapytujemy.

— I owszem, JEŚLI CHODZI O ŁÓDZKIE TOWARY TEKSTYLNE, TO ZARÓWNO POD WZGLĘDEM ASORTYMENTU, JAK I CEN ODPOWIADAJĄ ONE NAM CAŁKOWICIE, JEDYNĄ PRZESZKODĘ STANOWI DROGIE DYSKONTO, KTÓRE ZMUSZA NAS DO OGRANICZENIA ZAKUPÓW W TEJ DZIEDZINIE. Również bardzo chętnie nabywamy polskie wyroby metalurgiczne.

— Czy pozwoli pan prezes, że zapytamy, jaki jest plan importowy misji na 1929-30 rok?

— Trudno mi w tej mierze narazie udzielić dokładnej odpowiedzi. Udaje się właśnie w najbliższych dniach do Moskwy, celem obrony planu importowego, nie mogę jednak zataić faktu, że miarodajne czynniki sowieckie skłonne są do ograniczenia planu importowego misji.

— Co jest tego powodem?

— Pozostaje to w ścisłym związku z pewnymi ograniczeniami, stosowanymi przez odnośne władze polskie w stosunku do niektórych artykułów importowanych do Polski z Rosji sowieckiej, jak np. ryb, ptactwa domowego i t. p. Następną przeszkodą jest nieuregulowanie dotychczas konfliktu między sowiecką misją handlową, a izbą polsko - sowiecką w Warszawie.

— Ale i sowiecy czynią utrudnienia dla tranzytu towarów polskich do Persji — wtrącamy.

— To nie są specjalne trudności dla Polski. Dotyczą one wszystkich państw, które nie zawarły z nami traktatów handlowych. Wszak my również, NIE POSIADAJĄC TRAKTATU Z POLSKĄ, NIE KORZYSTA-

MY W POLSCE Z ULG CELNYCH, z jakich korzystają inne państwa. Co więcej: półtora roku temu udzieliliśmy licencję NA TRANZYT TOWARÓW POLSKICH M. IN. WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH DO PERSJI, KTÓRA JEDNAK ZOSTAŁA WYKORZYSTANA W DROBNEJ ZALEDWIE CZĘŚCI.

— Czy są jeszcze inne trudności, które przeszkadzają rozwojowi eksportu polskiego do Rosji sowieckiej?

— I owszem. Tak nprz. chętnie reflektujemy na nabycie w większej ilości w Polsce kotłów parowych, superfosfatu, niektórych maszyn, ale jak dotychczas to, pomimo zabiegów, nie możemy otrzymać nawet odnośnych ofert. CO ZAŚ SIĘ TYCZY ŁÓDZKICH WYRO-

BÓW TEKSTYLNYCH, TO NALEŻY PRZYZNAĆ, ŻE GDYBY WARUNKI KREDYTOWE BYŁY LEPSZE, ILOŚĆ ZAMÓWIEŃ W UBIEGŁYM ROKU GOSPODARCZYM BYŁABY ZNACZNIE WIĘKSZA.

— A w bieżącym roku gospodarczym?

— Ze swej strony ZROBIMY WSZYSTKO, AŻEBY ZWIĘKSZYĆ OBRÓT Z ŁÓDZIĄ i ażeby fabryki, które dotychczas wykonywały nasze zamówienia, były w dalszym ciągu w ruchu. Jesteśmy bardzo radzi — podkreśla p. Kopyłow, — że szereg średnich i drobnych zakładów przemysłowych w Łodzi jest zatrudnionych, dzięki naszym zamówieniom, a niektóre nawet fabryki chustek powiększają swoją produkcję.

Bardzo pochlebnie wyraził

się w toku rozmowy p. Kopyłow o przemysłowcach polskich, a zwłaszcza łódzkich, którzy w dużej mierze przyczyniają się do rozwoju handlu z Rosją sowiecką.

— Czy nie jest przewidziany w związku z intensyfikacją rolnictwa w Rosji sowieckiej zwiększony import z Polski maszyn rolniczych?

— Polska dużych maszyn rolniczych nie wytwarza, zaś małe wyrabiane są również u nas pomimo to maszyny rolnicze są importowane w dość znacznej liczbie z Polski do Rosji sowieckiej.

— A jak się przedstawia sytuacja gospodarcza Rosji sowieckiej?

— Naogół dość pomyślnie. Urodzaj jest wyżej średniej normy, przyczem poprawił się on na Ukrainie i nad Wołgą. W I-ym kwartale rozpoczynającego się pięcioletniego gospodarczego zostaną wykonane przewidziane inwestycje, przyczem o ile w ciężkim przemyśle następują pod tym względem pewne trudności, o tyle lekki przemysł przekroczy normę przewidzianą w planie inwestycyjnym. Należy dodać, że obecnie rozpoczęła się w Niżnim Nowgorodzie BUDOWA 2 FABRYK AUTOMOBILOWYCH, z których każda obliczona jest na 100.000 samochodów rocznie. Z fabryk powyższych jedna jest państwowa i korzysta z technicznej pomocy Forda, na drugą zaś otrzymał koncesję Ford.

Na zakończenie p. prezes Kopyłow podkreślił, że horoskopy handlu między Polską a Rosją sowiecką przedstawiają się pomyślnie, dodając, że rozwój eksportu z Polski jest w ścisłej zależności od importu sowieckiego do Polski, który ostatnio zdradza tendencję zmniejszenia się. Tak nprz. wyniósł on w r. 1927-28 5,5 miljon. dol., zaś w roku 1928-29 zaledwie 3,5 miljon. dolarów. M. G.

Zaostrzenie sytuacji w Palestynie Wojska angielskie staczają coraz cięższe walki z arabami

Beduini są świetnie uzbrojeni. — Koncentracja arabów. — Pomoc wojsk francuskich

LONDYN, 6 września. (ATU) W dniu dzisiejszym do ministerstwa kolonii nadszedł alarmujący raport wysokiego komisarza i dowódcy wojsk angielskich w Palestynie o pogorszeniu się sytuacji w ciągu ostatnich 2 dni. Raport dowódcy podaje szczegółowe dane o ostatnich walkach. Według raportu arabci zadali wielkie straty Anglikom w porcie Gaza, a to wskutek operowania przez beduinów bronią najnowszą. Liczne oddziały beduinów maszerują z półwyspu synajskiego do Palestyny. Wojska angielskie zostały skoncentrowane w Bersewa, naskutek meldunków samolotowych, które stwierdzają marsz znaczniejszych oddziałów arabów. W okolicach Nablusu eskadra samolotów wojskowych ostrzeliwała maszerujące oddziały arabskie. 50 arabów poniosło śmierć, zaś przeszło 100 jest rannych. Nadto dobrze uzbrojone oddzia-

ły arabów maszerują z Syrii do Palestyny. Wczoraj doszło do nowych poważnych starć w Halfie. Kupcy żydowscy w panice pozamykali wszystkie swe przedsiębiorstwa. Do krwawej bitwy doszło wczoraj pomiędzy oddziałem arabów, składającym się z tysiąca ludzi, a wojskiem angielskim w pobliżu góry Tabor. Bitwa trwała około 20 godzin. Wreszcie Anglikom udało się oddział ten wyprzeć. Pozostałe resztki arabów salwowały się ucieczką w góry, gdzie w dalszym ciągu odbywa się koncentracja ich sił. Dość liczne utarczki staczają wojska angielskie z arabami około jeziora galilejskiego.

Bomby na ścianę płaczu

LONDYN, 6 września. (ATU) Według nadeszłych tu wiadomości

ści z Jerozolimy, wczoraj niewykryci dotąd sprawcy rzucili kilka silnych bomb na ścianę płaczu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

JEROZOLIMA, 6 września. — (ATU) — W związku z zauważonym silnym ruchem oddziałów arabskich z terytorjum Syrii w kierunku Palestyny, w dniu wczorajszym dowódca wojsk angielskich odbył naradę z dowódcą sił francuskich, okupujących Syrię. W wyniku tej konferencji liczne oddziały wojsk francuskich w Syrii obawiały granicę palestyńską, nie dopuszczając w ten sposób beduinów syryjskich na terytorjum Palestyny.

Snowden o upadku włókiennictwa angielskiego

Narazie jednym z najpopularniejszych mężów politycznych w Anglii jest kanclerz skarbu Snowden, który odegrał taką decydującą rolę na konferencji ostatniej w Hadze. To też obiegają o nim w Londynie liczne anegdoty i dowcipy. Tak na przykład opowiadają, że, gdy ktoś w jego obecności ubolewał nad ujawniającym się w ostatnich czasach coraz większym upadkiem przemysłu włókiennego W. Brytanji, angielski kanclerz skarbu zauważył:

„Cóż pan chce, znaczna część winy za ten smutny objaw spada na modę dzisiejszą. Dawniej bowiem potrzeba było na warsztacie tkackim przerobić wełnę trzech owiec, by odziać przy zwoitą kobietę, dzisiaj zaś wystarczy w zupełności na ten cel... jeden maleńki jedwabnik!”

Ś. p. Aleksander Mann

Sztuka polska znów poniosła poważną stratę przez zgon ś. p. Aleksandra Manna jednego z najbardziej utalentowanych artystów malarzy i grafików.

Zmarły, pomimo długoletniej choroby, nie przestawał do końca życia pracować i tworzyć. Jego akwarele i litografie niedawno wystawione w Zachęcie i na innych wystawach wzbudzały zachwyt swą subtelną kolorystyką i pięknym rysunkiem. Żył lat 59.



PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

ODOL C^a S. A. LWÓW

Rumunia otwarta dla Polski

Postulaty włókienniczej Łodzi zostaną uwzględnione w całej rozciągłości

3 b. m. w ministerstwie spraw zagranicznych podpisany został protokół generalny oraz szereg układów ekonomicznych i technicznych, realizujących cel konferencji ekonomicznych polsko-rumuńskich, odbytych w lecie r. b. w Bukareszcie i Warszawie

Na posiedzeniu przewodniczył podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych dr. Wysocki. Obecne były dwie delegacje, którym przewodniczył — ze strony polskiej p. Sokołowski, dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie przemysłu i handlu a ze strony rumuńskiej dr. Ernst Enc, sekretarz generalny ministerstwa przemysłu i handlu.

Pozatem w posiedzeniu wziął udział ze strony poselstwa ru-

muńskiego charge d'affaires p. Davidescu.

Podpisane układy mają na celu wzmoczenie ruchu komunikacyjnego i wymiany gospodarczej pomiędzy obu sprzymierzonymi krajami. Szczególną uwagę poświęcono zarządzeniom, ułatwiającym wzajemny tranzyt. Dzięki tym układom oba kraje, zarówno jak i inne kraje zainteresowane w bezpośrednim połączeniu pomiędzy morzem Bałtyckim a morzem Czarnym, znajdą owe ułatwienia w korzystaniu w sposób wydatny z dróg komunikacyjnych, które ze względu na geograficzne położenie Polski i Rumunii będą coraz bardziej się rozwijały. Ułatwienia w dziedzinie kolejnictwa, uproszczenie formalności celnych, ulepszenie systemu te-

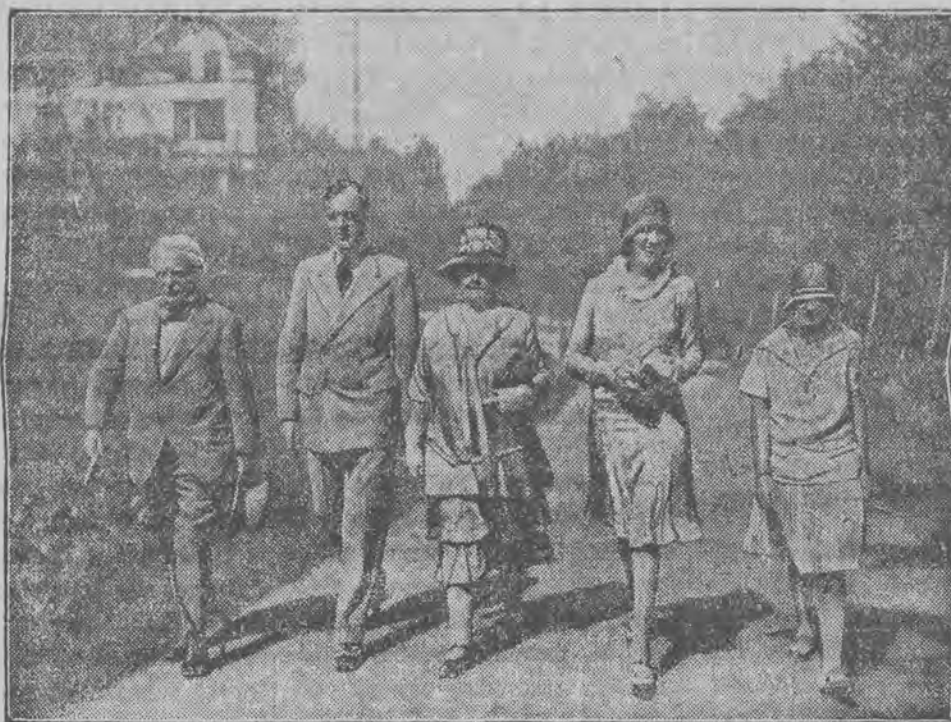
legraficznego, telefonicznego i pocztowego oraz inne postanowienia układów, sprzyjające wymianie handlowej pomiędzy obu państwami — oto czynniki, które skutecznie przyczynią się do zbliżenia gospodarczego dwóch państw, posiadających w tej części Europy największe znaczenie.

* * *

Zagadnieniom stosunków gospodarczych polsko-rumuńskich zbyt mało u nas poświęca się uwagi, nie doceniając ich w sposób dostateczny. „Głos Poranny“ był jedynym może piśmie, które w związku z toczącymi się rokowaniami polsko-rumuńskimi źródłowo informował czytelników. Należy z naciskiem podkreślić, że oba te kraje z uwagi na położenie geogra-

ficzne oraz konstelacje polityczne Europy Wschodniej są niejako skazane na wzajemną współpracę. Rynek rumuński odgrywał w roku 1922 bardzo poważną rolę, pochłaniając 11 procent całego eksportu polskiego. Potem obroty te spadły, a złożył się na to szereg przyczyn. Przedewszystkiem osłabił zupełnie ruch tranzytowy na skutek niewłaściwej polityki Rumunii. Na tle ogólnej polityki gospodarczej rumuńskiej spoczywała chęć ograniczania importu polskiego, spowodowana przekonaniem, iż Polska jest konkurentem Rumunii na Bliskim Wschodzie. Jest to opinia błędna, gdyż oba te państwa inne eksportują produkty, do tych krajów. W rokowaniach obecnych poruszono przez stronę polską sprawę taryf tranzytowych, gdyż dotychczasowe stawki uniemożliwiają korzystanie z Rumunii. Z drugiej strony niezbędne jest usprawnienie komunikacji w portach i kolejach rumuńskich, gdyż dotychczasowy system pracy narażał eksporterów na poważne straty. Wreszcie wysunęto konieczność utworzenia linii morskich z portami Bliskiego Wschodu. W dziedzinie polityki celnej, jak już parokrotnie zwracaliśmy uwagę, zasadniczym postulatem strony polskiej w rokowaniach z Rumunią było żądanie obniżenia stawek na eksportowane z Polski wyroby bawełniane. Teza ta dzięki niezwykle energicznej akcji izby przemysłowo-handlowej w Łodzi oraz poszczególnych organizacji gospodarczych w Łodzi stała się podstawą zadań strony polskiej. Jeśli zagadnieniom tym specjalną poświęcamy uwagę, to właśnie ze względu na znaczenie rynku rumuńskiego.

Lloyd George z rodziną



przybył na kurację do kąpieliska Freudenstadt w Schwarzwaldzie.

Unikat w carskiej Rosji

Sędzia — żyd w carskiej Rosji był takim dziwolągiem, taką wprost niemożliwością, że musi napewno chodzić o niezwykłą osobistość i zamierchłą, poprzedzającą Aleksandra III epokę, jeśli rosyjski żyd może używać tytułu sędziego i wykonywać jego funkcje. Jakób Tajtel, autor wydanych obecnie wspomnień z dawnej Rosji,*) który dzisiaj w wieku lat 80 żyje w Zurychu, jest też taką wybitną osobistością, a to co opowiada on współczesnym o swojej działalności w charakterze sędziego śledczego w Samarze i sędziego okręgowego w Saratowie, prowadzi nas do dawno już minionej przeszłości. Chodzi o okres siedemdziesiątych i osiemdziesiątych lat ubiegłego stulecia. Przed oczami czytelnika przeświadcza się czas przejściowy od wielkich liberalnych projektów reform ces. Aleksandra II,

do tepego nacjonalizmu i antysemityzmu jego następców. Tajtelowi, pochodzącemu z małego środowiska prowincjonalnego, ale pełnemu entuzjazmu dla kultury rosyjskiej, udało się jeszcze wkroczyć na drogę zawodu sędziowskiego i pracować w nim przez 37 lat. Ale również ten „jeden żydowski sędzia“, pomimo wielkiego szacunku, jaki pozyskał, padł ofiarą prądów reakcyjnych. Rosyjski ansienne regime ukazuje nam się w całym swym tragicznym zaślepieniu, gdy Tajtel napoły żałośnie, napoły ironicznie opowiada, jak minister sprawiedliwości Szczegłowitow zmusił go do dymisji, nadając mu jednocześnie tytuł rzeczywistego radcy stanu, ponieważ „nie można dłużej cierpieć żydów w służbie sprawiedliwości“.

Gorkij, który poznał Tajtla w jego gościnnym domu w Samarze w lat. dziewięćdziesiątych, w owym domu, w którym również pojawił się pewnego razu młody Lenin, nazywa tego żydowskiego sędziego śledczego „wesołym sprawiedliwym“. I Tajtel sam opowiada z sympatyczną skromnością o sobie, że

największą wdzięczność pozyskał za to, że „uczył innych życia bez lęku“. I rzeczywiście z jego bezpretensjonalnych opowiadań odnosi się wrażenie, że oto znakomity człowiek, zapożyczony nietylko sił umysłowych, ile serdecznego ciepła i szlachetnej humanitarności, przez dziesiątki lat próbował ulżyć doll „poniżonych i krzywdzonych“, podporządkować życiu martwą literę prawa, krzawić rozsądek i dobroć. Jest rzeczą zrozumiałą, że Tajtel w pierwszym rzędzie bronił swych prześladowanych i pozbawionych praw współwyznawców; ale tak samo, jak nigdy nie sympatyzował z krańcowymi żądaniami nacjonalistycznego żydostwa, jak zawsze tylko z daleka obserwował ruch sjonistyczny, a swoje zadanie widział nie w politykowaniu, lecz w praktycznym pomaganiu i naprawianiu zła, — tak samo nie usuwał się nigdy, gdy chodziło o obronę nieżydowskich ofiar carskiego regime'u. Już jako chłopiec nie mógł zrozumieć, jak można „nienawidzić człowieka tylko dlatego, że jest gojmem lub żydem“. Tak samo, jak użył on całego swego wpływu sędziowskiego, aby pozyskać dla żydowskich studentów prawo zamieszkania w całej

Rosji, tak samo troszczył się o zaniedbane dzieci w Samarze i połączył we wspólnej akcji samarytańskiej rosyjskich popów, niemieckich pastorów, żydowskich rabinów i tatarskich mułłów, bronił członków sekt rosyjskich i chronił ich przed niesprawiedliwością policji. Jasnym jest, że Tajtel był narażony na najrozmaitsze ataki, że przy każdym wyroku uniewinniającym, czy skazującym, miał do czynienia z instynktami antysemitycznymi. Ale on właśnie jest autorem opinii, że antysemityzm jest w gruncie rzeczy obcy ludowi rosyjskiemu, któremu został sztucznie wpojony. Pogrom żydowski w Saratowie w r. 1905, który zbliżył Tajtla również ze Stoliypinem, ówczesnym gubernatorem miasta, sprawę kryminalną najrozmaitszego rodzaju, zagadnienie kolonizacji żydowskich chłopów — wszystko to pod piórem Tajtla nabiera życia i staje się fragmentem rosyjskiej historii kultury i braku kultury, staje się dokumentem, nad którym przyszły historyk nie może przejść do porządku dziennego.

Po swojej przymusowej dymisji Tajtel poświęcił się niezmordowanej służbie w dziedzinie polityki humanitarnej. Jego doświadczenie, jego powaga oby-

czajowa, jego jedyna w swoim rodzaju rola w carskim sędziownictwie — wszystko to uczyniło zeń jedną z najwybitniejszych osobistości owych czasów. Szczególnie zagadnienie wyższego wykształcenia dla żydów leżało mu na sercu, a jego wieloletnie próby zrównania rosyjskiego numerus clausus przez stworzenie uniwersytetu żydowskiego zagranicą, nie pozostały bezowocne. Dzięki stosunkom z najwybitniejszymi i najbogatszymi żydami całego świata łagodził Tajtel wiele nędzy i nie jest rzeczą przypadkiem, że po wojnie, podczas której mieszkał w Paryżu i Londynie, został obrany przewodniczącym związku rosyjskich żydów w Niemczech. Pomimo osobistych ciosów, jakie zgotował mu los, i pomimo zawodowych rozczarowań, ten przyjaciel ludzkości zachował swój idealizm i pozostał w siedemdziesiątych latach swego życia wciąż jeszcze wielkim, szczerym humanistą, gotowym w imię swych stałych ideałów pomóc każdemu, kto tej pomocy potrzebuje. Nawet stojący zdała musi żywić dla osoby i dzieła Jakóba Tajtla szacunek i podziw dla jego nieugiętego ducha.

Przygotowania do konferencji

Marsz. Piłsudskiego z przedstawicielami klubów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że marszałek sejmu Daszyński konferował w dniu wczorajszym z prezesem klubu narodowego, posłem Rybarskim, który specjalnie powrócił wcześniej do Warszawy.

Marsz. Daszyński omówił z nim wysunięty przez premiera Świątalskiego projekt narady z udziałem marszałka Piłsudskiego.

Klub narodowy omówi sprawę zajęcia stanowiska w projektowanej konferencji na posiedzeniu swym dnia 11 b. m.

14-letnia rocznica bitwy pod Konarami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dnia 8 b. m. mija 14 lat od dnia krwawej bitwy legionów pod Konarami. Tego dnia zostanie odsłonięty na miejscu bitwy pomnik wzniesiony ku czci poległych bohaterów. W uroczystości weźmie udział p. prezydent Rzplitej w otoczeniu swej swity oraz ministrowie: Składkowski, Prystor, Czerwiński, pułk. Sławek i inni. P. prezydent przybędzie samochodem od strony Skarżyska.

Nowy projekt likwidacji zatargu chińsko-sowieckiego

TOKIO, 6. 9. (ATU). Według doniesień prasy japońskiej rząd chiński podobno miał zwrócić się do rządu sowieckiego z propozycją wykupienia akcji sowieckich w koleji wschodnio-chińskiej i w tym celu ma zamiar zaciągnąć pożyczkę zagraniczną, która ma być sfinansowana przez banki angielskie.

Szybkonogi Finlandczyk

przybył już do Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ donosi:

Wczoraj o godz. 6 m. 40 przyjechał do Warszawy szybkonogi Finlandczyk, Nurmi i wprost z dworca Głównego (po przywitaniu przez specjalne delegacje i dokonaniu szeregu zdjęć) udał się do hotelu „Polonia“ gdzie zamieszka przez cały czas pobytu w stolicy. Dziś o godzinie 3 popołudniu startuje do biegu na stadionie AZS. w parku Skaryszewskim.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Brygida Helm

w swej najnowszej i najwspanialszej kreacji, jako

Kochanka Rozwolskiego

Wielki dramat intryg i miłości na tle porwających przeżyć tancerki, która nie chciała okupić kariery artystycznej pohańbieniem swej czci niewieściej.

KINO W OGRODZIE.

Następny program: „Człowiek o błękitnej duszy“ W roli głównej ZBYSZKO SAWAN. W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

Pieczkajtis z towarzyszami aresztowany przez żandarmerię pruską

Przygotowywali zamach na wracającego Waldemarasa

BERLIN, 6. 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Z Ejdtkun w Prusach Wschodnich donoszą, że wczoraj w pobliżu miejscowości Kaszuby (Kassuben) żandarmi niemieccy aresztowali przywódcę litewskich emigrantów Pieczkajtisa wraz z 5 towarzyszami.

Pieczkajtis i jego towarzysze przekroczyli granicę wschodniopruską koło Melken (Szittkechmen) w nocy z 2-go na 3-go września.

Pracujący w polu robotnicy zauważyli wychodzącą z pobliskiego lasu grupę mężczyzn, którzy widząc, że ich spostrzeżono, cofnęli się z powrotem do lasu. Robotnicy zawiadomili o tem żandarmerję, która przy pomocy robotników folwarcznych wszystkich 6 aresztowała.

Przy aresztowanych znaleziono podobno dwa karabiny, 6 rewolwerów, 6 granatów ręcznych i 6 ciężkich bomb umieszczonych w koszu oraz większą ilość amunicji. Poza tem znaleziono przy nich fiaszeczkę z kwasem, obcegi, piłę, latarkę elektryczną oraz pieniądze litewskie i niemieckie.

Aresztowanych odprowadzono do Stolupian (Stallupönen), gdzie podczas przesłuchania Pieczkajtis zeznał, że zamierzali oni przedostać się przez zlewną granicę na Litwę, celem odwiedzenia krew-

nych. Towarzysze jego zaś twierdzą, że chcieli udać się z któregoś z portów wschodniopruskich do Argentyny.

Pruskie władze śledcze starają się wyciągnąć wniosek z faktu znalezienia przy aresztowanych broni, że zamierzali oni dokonać zamachu, najprawdopodobniej wysadzić w powietrze pociąg, w którym Waldemarasa powracać będzie z Genewy na Litwę. Czy podejrzanie to jest usprawiedliwione wykaże dalsze śledztwo.

Pieczkajtis i jego towarzyszy Dauszasa, Lipowiczusa Kreiszenkę, Szemajtisa i Zelenkę osadzono w więzieniu sądowym w Stolupianach.

„Vorwärts“ wywodzi, że wyprawa Pieczkajtisa jest ciężkim naruszeniem niemieckich ustaw o posiadaniu broni i materiałów wybuchowych. Obowiązkiem władz niemieckich jest wdrożenie energicznych kroków przede wszystkim dla uniknięcia powikłań dyplomatycznych.

Litwa żąda wydania

KOWNO, 6. 9. (ATU). Wobec potwierdzenia się wiadomości, iż wśród aresztowanych znajduje się Pieczkajtis rząd litewski zwrócił się do rządu niemieckiego z żądaniem wydania aresztowanych władzom litewskim.

Nowy zamach bombowy w Niemczech

Wysadzenie budynku rządowego w Lüneburgu

Są to prawdopodobnie antyrepublikańskie demonstracje nacjonalistów

BERLIN, 6. 9. (Tel. wł.). Jeszcze cała policja berlińska gorączkowo poszukuje sprawców zamachu dynamitowego na gmach Reichstagu, gdy z Lüneburga nadchodzi wiadomości o nowej bombie, podłożonej dzisiejszej nocy pod gmach tamtejszych władz rządowych.

Około godziny 1 w nocy rozległ się w mieście ogłuszający huk. Bomba, podrzucana w piwnicy, wyrwała filary okienne piwnicy i poślągnęła za sobą zawalenie się sufitu. Mieszkańcy nad piwnicą lokale uległy całkowitemu zniszczeniu.

O sile wybuchu świadczy fakt, że odłamki muru uszkodziły poważnie ścianę ratusza, leżącego na przeciw w odległość 25 metrów. W budynku rządowym, ratusza i okolicznych domach wyleciały wszystkie szyby, ciśnienie powietrza wyrwało liczne ramy okienne. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Jest to w krótkim przeciągu czasu czwarty zamach w Niemczech, po Itzeho, Lüneburgu i Reichstagu, a drugi w samym Lüneburgu.

Powtarzające się stale zamachy są najwidoczniej polityczną demonstracją skrajnych kół nacjonalistyczno-niemieckich, które w myśl wywieszonego podczas ostatniego zamachu na Reichstagu hasła „Gross Deutschland erwache!“ (Wielkie Niemcy obudźcie się) te-

rorem dają wyraz swej nienawiści dla republiki.

Zdumiewającym wydaje się fakt że dotychczas ani w jednym wypadku nie zdołano wykryć zamachowców.

Próba prowokacji Polaków

BERLIN, 6 września (Atu) Cała prasa lewicowa i pacyfistyczna ostro krytykuje działalność władz sądowych, prowadzących

śledztwo w sprawie zamachu na Reichstag. Według doniesień tych dzienników jeden z urzędników policji namówił pewnego szofera do zgłoszenia się w urzędzie policyjnym i złożenia zeznań, że wiózł jakichś nieznanymi osobników do Reichstagu z pod gmachu polskiego poselstwa i że mieli oni rzekomo rozmawiać po polsku. W ten sposób chciano znów wmieszać w tę aferę i uknuć nowy atak na

Polskę. Tymczasem jak się później okazało, szofer ów absolutnie nie zna języka polskiego.

Podczas krzyżowego badania przyznał się do złożenia tych zeznań namówił go jeden z urzędników przydziału policji.

Warjat bierze na siebie winę

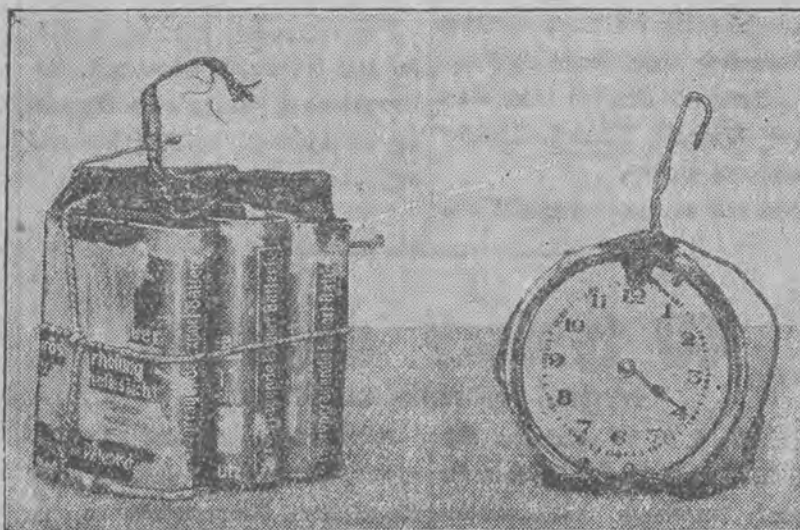
BERLIN, 6 września. (Tel. wł. „Głosu Porannego“)

Według doniesień z Frankfurtu zgłosił się tam do policji niejaki Józef Hett, składając zeznanie, iż on dokonał zamachu na gmach Reichstagu, za co obiecano mu bardzo poważną sumę pieniędzy.

W toku śledztwa wiarygodność zeznań Hetta została zachwiana, jak również jego poczytalność. Jak się okazało Hett już raz przebywał w domu obłąkanych. Ministerstwo sprawiedliwości zwróciło się do sądu frankfurckiego z poleceniem odesłania Hetta do Berlina.

Zwiedzajcie
P. W. K.

Części maszyny piekielnej



podrzucanej w domu wiceprezydenta Szlezwiku.

Dr. Guerrero



prezydent zgromadzenia ligi narodów, b. minister spraw zagranicznych republiki San Salvador.

Gwałtowna burza szalała wczoraj nad Warszawą

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 5 popołudniu przeciągnęła nad miastem gwałtowna burza z piorunami. Czarne chmury pokryły niebo, zerwał się szalony wicher, pędzący tumany kurzu, poezem spadł ulewny deszcz; w domach i na ulicach zapalono światło, by rozproszyć prawdziwie egipskie ciemności. O godz. 3.30 niebo rozpozogodziło się, burza minęła.

Wichura i pioruny zerwały połączenia telefoniczne stolicy ze Lwowem, Krakowem, Wilnem, Poznaniem, Katowicami. Połączenie z Łodzią odbywało się przy pomocy jednej tylko linii telefonicznej.

Burza nad Gdańskiem

GDANSK, 6, 9. (A.W.) — Szalała tu silna 8-godzinna burza. Urządzenia telefoniczne i telegraficzne zostały mocno uszkodzone.

Niejaka Katarzyna Hoffman została śmiertelnie rażona piorunem.

Sfraszliwa burza spowodowała olbrzymie szkody w Hiszpanji

PARYŻ, 6 września. (ATU) — Od dwóch dni nad całą wschodnią i południową Hiszpanją szaleje wielka burza połączona z oberwaniem się chmur i wielkim wichrem. Dotąd zanotowano 20 ofiar w zabitych i przeszło 100 rannych. Przeszło 60 wsi zostało przez powódź zupełnie zniszczonych. Pomoc jest o tyle utrudniona, iż wartki poziom wody nie pozwala na niesienie szybkiego ratunku.

„Schutzbund“ wiedeński

ma na celu jedynie obronę robotników

WIEDEN, 6, 9. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Zwierzchnik republikańskiego „Schutzbundu“ radca dr. Deutsch, oświadczył przedstawicielowi „Sozialdemokratische Korrespondenz“ że „Schutzbund“ uważa się jedynie za organizację obronną klasy robotniczej. Nie był on nigdy niczem innym i niczem innym być nie chce. Dzisiaj również „Schutzbund“ wyraża gotowość przystąpienia do rozbrojenia, jeżeli uczynią to jednocześnie inne organizacje w republice austriackiej.

Szczałki króla Stanisława Leszczyńskiego

odnaleziono obecnie w ukryciu w Warszawie

Piszczel królewska w trumnie z prochami Stanisława Augusta

Prasa warszawska podaje dalszy ciąg rewelacji o prochach króla polskiego, znajdujących się w ukryciu w Warszawie. Chodzi tu o króla Stanisława Leszczyńskiego. Oto w skróceniu koleje losu odnalezionych szczałków:

Po śmierci króla Stanisława Leszczyńskiego, który zakończył życie w Nancy i tamże został pogrzebany, złożono zwłoki królewskie w miejscowej katedrze. Nastąpił niebawem wybuch rewolucji francuskiej. Tłum wywłócił z sarkofagu zwłoki królewskie, sponiewierał je w błocie ulicznym i pozostawił je na noc w rozproszeniu na ulicy.

Ale duchowieństwo zebrało szczałki królewskie i ukryło je w bezpiecznym miejscu.

Ale i tam nie było im dane zaznać spokoju.

Pozostawały one w dawnym u-

kryciu, aż do czasu przybycia do Nancy napoleończyków - legjonistów polskich, którzy przez to mia sto, pod wodzą generała Sokolnickiego powracali do kraju.

Pragnąc uczcić zasłużonych dla Francji żołnierzy i dać im jednocześnie wyraz swoich uczuć dla Polski, zarząd miasta ofiarował im największy skarb, jaki w murach swych posiadał — szczałki króla polskiego, swojego dobroczyńcy.

Generał Sokolnicki przyjął je z należnym dziękczynieniem i poniosł do Polski. Ale, miast złożyć je w katedrze na Wawelu, w swym prostym i szczerem żołnierskim rozumowaniu, postanowił nie skrzywdzić

ŻADNEGO Z WIĘKSZYCH MIAST POLSKICH, OBDZIELAJĄC JE WSZYSTKIE PO KOLEI RELIKWIAMI KRÓLA — TU-

LACZA.

Pierwszem z takich większych miast polskich, przez które przechodzili napoleończycy — legjoniści, pod wodzą generała Sokolnickiego, był Poznań. Z wielką uroczystością Poznań otrzymał cząstkę relikwji.

W Warszawie złożył on

PISZCZEL KRÓLEWSKA, którą postanowiono przechować tymczasem w Towarzystwie Przyjaciół Nauk, w pałacu Staszica następnie zaś złożyć w jednej ze świątyń stolicy. Plany te pokrzyżował wybuch rewolucji listopadowej. Jak wiadomo cały dobytek Towarzystwa Przyjaciół Nauk został przewieziony do Petersburga. I dopiero, po jakichś dwudziestu latach, kiedy postanowiono bliżej zapoznać się z łupem, znaleziono skrynkę, zawierającą piszczel z napisem w języku polskim:

„NOGA KRÓLA STANISŁAWA“.

Nikt by się niewątpliwie temu nie zainteresował, lecz ze względu na to, że były to bądź co bądź szczałki królewskie, sprawa oparła się o samego cara Mikołaja. Moskiewski satrapa ani się temu interesował, ani zgola nie zastanawiał nad tem, ilu królów Stanisławów miała Polska. Wiedział o jednym, Stanisławie Poniatowskim, a może go jeszcze i pamiętał. Zdecydował też krótko i węzłowato:

„JEŻELI TO JEST NOGA KRÓLA STANISŁAWA, TO UMIEŚCIĆ JĄ W TRUMNIE KRÓLA STANISŁAWA“.

Woli samowładcy stało się dość i odtąd w trumnie Poniatowskiego

ZNALAZŁY SIĘ TRZY PISZCZELE.

Jak wiadomo król Stanisław August został pochowany w kościele im. św. Katarzyny w Petersburgu. O tem, by stamtąd piszczel króla Stanisława Leszczyńskiego miała być zabrana niema mowy, gdyż trumna od ostatniego otwarcia za cara Mikołaja nie była otwierana i jest strzeżona. Ostatni rząd polski toczył pertraktacje z Moskwą o zezwolenie na powrót śmiertelnych szczałków króla Stanisława Augusta do kraju.

Gdy to się stało, dopiero wtedy czas będzie zastanowić się, co uczynić z piszczelą króla Stanisława Leszczyńskiego znajdującą się w trumnie króla Poniatowskiego. O innych szczałkach króla Stanisława Leszczyńskiego rozrzucanych po całym kraju słuch zaginął i na stwierdzenie ich autentyczności jest niestety zapóźno.

Prawdopodobnie część tych szczałków znaleziono obecnie w Warszawie i to stanowi rozdmuchaną i rozciąganą sztucznie sęś prasy stołecznej.

Z pobytu parlamentarzystów francuskich



Prezydent Rzeczypospolitej (x) podejmował na tarasie zamkowym w Warszawie parlamentarzystów francuskich herbatką. Abok Prezydenta znajdują się: poseł Loquin (1) i hr. Romer (2), szef protokołu dyplomatycznego.

Wielki raid nad Europą

zakończyła awionetka studentów politechniki

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 rano na lotnisku cywilnym od strony ul. Topolowej wylądowała awionetka Sekcji Lotniczej stud. Politechniki typu „RWD 2“ z załogą pilot por. Żwirko i obserwator inż. Wigura, która dokonała wielkiego przelotu z Warszawy przez Berlin do Paryża, a następnie stamtąd przez Barcelonę, Wenecję, Wiedeń, Kraków wróciła do stolicy.

Raid ten na trasie długości oko-

ło 4000 km, był świetnym egzaminem sprawności polskiej awionetki, która wyszła zeń zwycięsko, wykazując wielkie walory konstrukcyjne.

Jest to w ostatnich czasach drugi z kolei wielki raid na samolocie polskiej konstrukcji.

Pierwszym był imponujący przelot bez lądowania pilota mjr. Makowskiego z Poznania do Barcelony na aparacie polskiej konstrukcji „Lublin R. X.“.

40 tysięcy dolarów

wygrał lwowski cukiernik

LWÓW, 6, 9. W ostatnim ciągnięciu dolarówki 40,000 dolarów wygrał lwowianin cukiernik-kucharz Niceforowicz, który kupił dolarówkę na raty w jednym z tutaj szych kantorów.

Niceforowicz posiadał 14 dolarówek, z których 10 sprzedał przed ciągnięciem. Na szczęście ta, na którą padła wygrana, pozostała w jego posiadaniu.

Tańczył bez przerwy

63 i pół godziny

Rozpoczęty w dniu 31 sierpnia o godz. 3 mtn. 30 w nocy w pałacu dancinowym na PWK. konkurs na wytrzymałość w tańcu, w którym wzięło udział 7 par, dobiegł do końca dnia 3 września o godz. 19 min. 5. Zwyciężył p. Ludwik Waclawiak, ślusarz maszynowy firmy H. Cegielski w Poznaniu, który tańczył przez 63 i pół godziny, zdobywając tem samym rekord polski w tańcu na wytrzymałość. Partnerką zwycięzcy była p. Czesława

Andrzejewska, która tańczyła bez przerwy 48 godzin, poczem po 2 i pół godzinnym odpoczynku doprowadziła swojego partnera do chwili zwycięstwa. Publiczność, zebrała dosyć licznie z entuzjazmem oklaskiwała rekordzistę, który zdobył premję w wysokości 500 zł o raz pierwszą nagrodę.

Drugie miejsce, jako konkurent zwycięzcy, zdobył p. Kozłowski z Poznania, który tańczył 62 i pół godziny i uznał się za pokonanego

Ultra krótkie fale

Rosyjskie pisma donoszą o dokonanych ostatnio w laboratorjach sowieckiej Rosji sensacyjnych odkryciach, dzięki którym Z. S. S. R. będzie pono w stanie uruchomić w niedalekiej

przyszłości stacje o sile 30 watów, pracujące na falach 7, 12 lub 19 centymetrów i sięgające swemj emisjami miejscowości, odległych o kilka tysięcy kilometrów.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Sensacyjne aresztowanie w Łodzi

Właściciel firmy Radio-Lloyd pod zarzutem niedozwolonych machinacji podatkowych

Przed paru dniami dokonano w Łodzi sensacyjnego aresztowania. Mianowicie do stojącego na ulicy w towarzystwie, znane go na bruku łódzkim p. Adama Liebermana, właściciela składu radiowego pod firmą „Radio-Lloyd“, przy ul. Przejazd nr. 6, podeszli przedstawiciele władzy bezpieczeństwa i poprosili go o udanie się do urzędu śledze-

go. Tam oznajmiono mu, że jest aresztowany za niedozwolone machinacje podatkowe, za łatwianie dla pewnej firmy.

Podobno chodzi tu o większą aferę, w którą jest zamieszanych jeszcze kilka osób.

Po 24-godzinnej przebywaniu w areszcie, przy ul. Kilińskiego p. Liebermana przetrans-

portowano do wzięcia śledczego i przekazano władzom sądowym, które kontynuują rozpoczęte dochodzenie.

Aresztowanie to wywołało w mieście wielkie poruszenie przede wszystkim z tego względu, że p. Lieberman posiadał szerokie znajomości w sferach wpływowych i uchodził zawsze za nader ustosunkowanego.

Ul. Piotrkowska - 1-go listopada r. b. a Plac Wolności 10-go listopada oddane zostaną do użytku publicznego

Siedem godzin konferowano wczoraj w województwie

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej urz. wojewódzkiego pod przewodnictwem p. wicewojewody dr. J. B. Roźniecekiego odbyła się konferencja w sprawie asfaltowania ulicy Piotrkowskiej i Placu Wolności.

W konferencji, która trwała siedem godzin, oprócz przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, wzięli udział: prezydent m. Łodzi inż. B. Ziemięcki, z komisją

wylonioną przez magistrat, dyrektor Ring wraz z innymi przedstawicielami tramwajów, dyrektor Kasinowski wraz z innymi przedstawicielami Polsk. Tow. Asfaltowego, zastępca starosty grodzkiego p. J. Rosiecki i komendant policji na m. Łódź p. A. Niedzielski.

Pan wicewojewoda, zagajając posiedzenie, zwrócił uwagę na konieczność jaknajszerszego załatwienia palącej sprawy asfaltowania pryncypalnej ulicy miasta, poczem przystąpiono do obrad.

Po wysłuchaniu wyczerpującego referatu inż. Krukowskiego, rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której wyniku ustalono wymogi techniczne, dotyczące podkładów i rodzaju budowy jezdni tramwajowej.

Następnie przedyskutowano zarówno plan jak terminarz robót, ustalając ostateczny termin oddania do użytku publicznego ulicy Piotrkowskiej na 1 listopada b. roku, zaś Placu Wolności — na 10 listopada bież. roku.

Prezydent Ziemięcki wyraził zgodę na kilkudniowe spóźnienie terminów, zaznaczając jednak, że magistrat stosować będzie za przekroczenie spóźnionych terminów surowe sankcje karne względem PTA.

Należy zaznaczyć, że jeśli chodzi o meritum zlikwidowanego wczoraj sporu, magistrat dawniej jeszcze wysunął koncepcję wyłożenia drewnianych podkładów pod szyny. Ponieważ jednak P. T. A. jak i K. E. L. nie

chciały gwarantować, pokryła kosztów ewentualnych napraw, magistrat zmuszony był wysunąć dezyderat wyłożenia żelaznych podkładów.

K. E. L. obecnie zaakceptowała projekt.

Do protokołu wczorajszej konferencji wniesiono ważny szczegół, a mianowicie, że wskutek zmiany żelaznych podkładów na drewniane, miasto nie poniesie żadnych kosztów.

W końcu konferencji p. wojewoda Roźnieceki wyraził życzenie, aby niezależnie od powyższych uchwał, lustrowano co tydzień roboty przy jego osobistym udziale i sprawdzano, czy posuwają się budująco naprzód.

Konferencja przyjęła życzenie to do wiadomości, wobec czego wyznaczono pierwszą lustrację ul. Piotrkowskiej na nadchodzącą środę.



Dzisiaj i dni następnych!
Rekordowy podwójny program słynnej wytwórni FOXA.

„Dziewczyna ze spelunki“
Sensacyjna historia niewinnej dziewczyny, szantażowanej przez bandę przestępców.

Napięcie! Emocja! Brawurowe tempo!
W rol. gl.: MARY ASTOR i BEN BARD

PANIENKA WE FRAKU
Czarujący film, osnuty na nie popularnej piosence „Daj Buzi, Moja Mała”

W roli głównej: pełna temperamentu, czarująca MADGE BELLAMY.
CENY MIEJSC NORMALNE.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego
Uwaga: Wszelkie kupony ulgowe z okresu letniego nieważne.
Pocz. przedstawień o g. 4-ej po poł., w sobotę i niedzielę o g. 12 w poł.

Znów 2 szlagiery w jednym programie!

I.

„Ostrożnie z kobietą“
Oszaliamiający dramat miłosny z czarującymi artystami:
Carmel Meyers i Ricardo Cortezem

II.

„NOCE WIEDEŃSKIE“
Potężny dramat salonowo-erotyczny. W rolach głównych:
Alice Day i Eddie Gribbon

Już w następnym programie w kinie „PALACE“



Kino w ogrodzie.

Dzisiaj i dni następnych!
Szampańskie przygody dwóch starych lowelasów pp. COHN i KELLY wśród m. idinetek paryskich

Nasi zagranicą

Wspaniały melodramat erotyczny
W rolach głównych niezrównani komicy świata

George Sidney i Farrel Mc. Donald

oraz kusząca GERTRUDA ASTOR i premj. piękność amer. SUE CAROL.
Huragan śmiechu!
Uzdrowienie melancholików!
na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6 po poł., w soboty i niedziele od 2-3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.
Uwaga: W razie niepogody seanse na sali.

„Rapsodia Węgierska“

DITTA PARLO **LIL DAGOVER**
WILLY FRITZSCH.

Zwiększona orkiestra symfoniczna!!!
„CAPITOL“.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim kolegom i znajomym za oddanie ostatniej posługi naszemu nieodżałowanemu synowi, bratu i szwagrowi

B. P.
Józefowi Giteinowi

składa serdeczne „Bóg zapłać“ pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA.

Szczere współczucie z powodu zgonu

O J C A

wyraża Panom Henrykowi i Pawłowi Morgenstern
J. RUNDBERG

Miasto podejmuje walkę z groźną epidemią Heine-Medina

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem ławnika d-ra Margolisa, przy udziale pp. dr Ladyńskiego, d-ra Mogilnickiego, d-ra Frenkla, d-ra Gundlacha, miejskiego inspektora sanitarnego — d-ra Misjona i kierownika miejskiej izby odkażającej — inż. Kloczkowskiego, odbyła się konferencja w sprawie akcji walki z Heine - Mediną (porażenie dziecięce), której na terenie Łodzi stwierdzono już 6 wypadków.

W wyniku konferencji postanowiono wystąpić do urzędu wojewódzkiego o wprowadzenie obowiązku zgłaszania tej choroby i roztoczenie specjalnej pieczy sanitarnej nad powiatem brzezińskim, skąd, jak stwierdzono, w dwóch wypadkach, choroba ta została zawleczona do Łodzi.

Konferencja postanowiła umieszczać w szpitalu chore dzieci, w których otoczeniu znajdują się dzieci poniżej lat 3 i zabezpieczyć osobom dorosłym z otoczenia chorych, mającym zawodową styczność z dziećmi j. np. nauczycielkom, ochraniarkom, roznosicielkom mleka, wykonywania obowiązków zawodowych na okres 14 dni. Również i dzieci z otoczenia chorych obowiązywać będzie kwarantanna (zakaz uczęszczania do szkół, ochronek i t. d.), aż do czasu przeprowadzenia dezynfekcji.

W końcu konferencja omówiła sprawę przeprowadzenia dezynfekcji, ustalania drogą wywiadów ew. źródła zarażenia oraz sprawę propagandy dla uświadomienia ogółu mieszkańców o objawach i środkach ostrożności, które winny być przyjęte celem uchronienia dzieci przed tą niebezpieczną, zwłaszcza w okresie niemowlęcym chorobą.

Dom związków zawodowych

pracowników biurowych, otwarty w tych dniach w Berlinie.

Z GIMNAZJUM „WIEDZA“

Jak się dowiadujemy gimnazjum żeńskie „Wiedza“ posiada prawa gimnazjów państwowych a nie jak mylnie podaliśmy kategorję „C“, która żadnych uprawnień nie daje.

Dzisiaj i dni następnych!

Dolores del Rio
JAKO
TANCERKA

w jubileuszowym dramacie FOXA ze środowiska carskiej Rosji i życia Mikołaja II.

Reżyser: RAUL WALSH.

Partnerzy: CHARLES FARREL i SWAN LINOW.

Znacznie powiększona orkiestra symfoniczna pod bat. S. Bajelmana
Pocz. w dni powszednie o g. 4.30 w soboty, niedzieli i świętów o g. 3.30.

Szczerze współczucie naszej wychowawczyni p. Stelli Morgenszternównie z powodu śmierci

OJCA

wyraża

VII-ma klasa szk. powsz. Nr. 159.

**Dziecko w ukropie
Straszny wypadek
na ul. 6 Sierpnia**

W dniu wczorajszym miał miejsce nieszczęśliwy wypadek przy ulicy 6 Sierpnia 14.

W mieszkaniu Orenbucha od bywało się wielkie pranie. W tym też celu ustawiono w korytarzu wanienkę z gorącą wodą.

W pewnej chwili, kiedy wszyscy domownicy zajęci byli praniem, pozostawiona bez opieki 2-letnia Gitla zbliżyła się do wanienki z wrzątkiem i straciwszy równowagę wpadła do gorącej wody.

Na krzyk dziecka zbiegli się domownicy i zaalarmowali pogotowie ratunkowe.

W stanie poważnym przewieziono dziecko do szpitala Anny Marji.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowskiego (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

**Samochodem
po morzu**

Samochód nowoczesny przestał już dawno być przedmiotem zbytku, który byłby dostępny dla nielicznej grupy ludzi najzamożniejszych.

Z chwilą, kiedy amerykańska produkcja samochodowa zaczęła wytwarzać samochód masowo, stał się on dostępny dla najszerszych warstw społeczeństwa.

Jednocześnie uległy zmianie wymagania stawiane samochodom. Maszyna, która mogła poruszać się jedynie po torze lub szosie o doskonałej nawierzchni, straciła swoje znaczenie. Dla współczesnego samochodu nie ma złej drogi. Czy to będzie szosa asfaltowa, czy zwykły gościńiec, czy też polna droga, lub wreszcie zupełnie bezdroże, w żadnym wypadku nie może to stanowić przeszkody dla dzisiejszego samochodu. I tylko samochód, który odpowiada tym warunkom, może liczyć na szerokie rozpowszechnienie się.

Do takich samochodów należy bezsprzecznie Chevrolet, który wielokrotnie już dowiódł, że jest samochodem idealnie przystosowanym do ciężkich warunków drogowych.

Niedawno znów Chevrolet potwierdził swoją opinię najbardziej wytrzymałego samochodu, przebywając drogę z Kingston do Port Royal na Jamajce, której znaczną część odbywał wybrzeżem Oceanu, zanurzając się w wodzie po osie. Po przybyciu do celu podróży, maszyna działała równie sprawnie i bez zarzutu, jak przy wyjeździe. Ten trudny egzamin dowiódł raz jeszcze, że dla Chevroleta nie ma złych dróg.

Groźny pożar w Rzgowie

Na pomoc straży miejscowej wyjechała straż ogniowa łódzka

Wczoraj w godzinach porannych łódzka centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o wielkim pożarze, który wybuchł w Rzgowie.

Niezwłocznie na miejsce wypadku wyjechał IV oddział straży, nad którym kierownictwo objął komendant Grohmann.

Po przybyciu na miejsce zastano tam już straż ogniową z Rudy Pabjanickiej. Pabjanic, Tuszyca oraz oddział miejscowy.

Okazało się, iż pożar wy-

buchł w domu Stanisława Przytułskiego przy ul. Włocławskiej 4.

Ogień, natrafiając na łatwopalny materiał, rozszerzał się z przerażającą szybkością, tak że w kilka minut po wybuchu objął już trzy zabudowania gospodarskie, przylegające do palącej się posesji.

Jeszcze przed przybyciem straży ogniowej ogień przerzucił się na sąsiedni dom r. 6, należący do Marcina Kluczyńskiego.

Pomimo energicznej akcji ratowniczej oba domy jak rów-

nież wszystkie trzy inne zabudowania spłonęły doszczętnie.

Jak ustalono, pożar wybuchł skutkiem nieostrożności dzieci Przytułskiego, które pozostawione bez opieki bawiły się ogniem na strychu.

Skutkiem tej zabawy zapaliła się słoma i kilka wiązek drzewa, a ogień w ciągu kilku minut rozszerzył się na cały dom.

Po dwugodzinnej akcji ratowniczej udało się pożar zlokalizować.

Straty wielkie.

W NIEDZIELE

DNIA 8 WRZEŚNIA

::: 1929 ROKU :::

GŁOS PORANNY

::: ROZPOCZNIE DRUK :::

**SENSACYJNEJ POWIEŚCI
ILUSTROWANEJ**

Krew na asfalcie

**Krwawa zemsta awanturnika
Na ulicy zamordował nożem swego kompana**

Wczoraj około godz. 6 pop. ul. Łódzka w Kaliszu była terenem krwawego morderstwa dokonanego w następujących okolicznościach.

Policja aresztowała kilku osobników, bijących się na ulicy przed lokalem komisariatu. Między innymi zostali aresztowani również 24-letni Wojciech Szmaja i 27-letni Ignacy Bartniak.

Kiedy obu wyżej wymienionych po spisaniu im odpowiedniego protokołu, wypuszczono z

komisarjatu, wynikła między nimi bójka.

W pewnej chwili Bartniak wyjął sprężynowy nóż z kieszeni i zadał kilka ciosów w pierś Szmai.

Nóż dosięgnął serca i Szmaja zalewając się krwią runął martwy na ziemię.

Zabójca zbiegł w niewiadomym kierunku. Wdrożony natychmiast pościg nie dał pozytywnych rezultatów.

**Magistrat przyspiesza roboty
nad budową kanalizacji**

Wczoraj, pod przewodnictwem prez. Ziemięckiego, odbyło się kolejne posiedzenie magistratu, na którym m. in. omawiano na była sprawa powiększenia ilości dni pracy na robotach kanalizacyjnych przy budowie III kolektora. Ze względu na konieczność przyspieszenia tempa prac na tym odcinku, postanowiono przedłużyć tydzień roboczy do 6 dni, która to zmiana obejmie 500 robotników. Ta decyzja magistratu nie pociągnie za sobą przekroczenia tegorocznego budżetu kanalizacyjnego, utrzymanego w granicach 4-ch

miljonów 500 tys. złotych. Do 1-go września r. b. magistrat wydatkował na cele kanalizacyjne około 2.300.000 złotych.

Na temże posiedzeniu magistratu omawiano szereg spraw instalacyjno-technicznych, związanych z wykończeniem 8 kamienic na Polesiu Konstantynowskim. Powzięto mianowicie uchwały co do drenażu (odwadniania) budowanych kamienic, rozpisania konkursu na dostawę dwóch pomp wodociągowych, tynkowania zewnętrznych i t. d.

„RAPSDOJA WĘGIERSKA“

to film:

Upajający jak wino węgierskie!
Piękny jak miłość Huzara!!!
Płomienny jak krew cygańska!!!

WKRÓTCE „CAPITOL“.

KSIĄŻKI SZKOLNE

poleca

KSIĘGARNIA „CZYTAJ“

ŁÓDZKA „CZYTAJ“

Łódź, Narutowicza 2 (DZIELNA).

Lekarz-dentysta

R. HANFTWURCŁOWA

**wznowila
przyjęcia.**



Dziś i dni następnych!
Zajmująca rewelacja kinematografii!
Najwspanialszy Cud sztuki filmowej!
Pierwszy oryginalny film indyjski.
Przepiękny dramat osnuty na tle powieści genialnego pisarza indyjskiego Rabindranath-Tagore p. t.

Siódmy cud Świata

zachwycający dramat miłosny, rozgrywający się wśród baśniowego przepychu oryginalnych pałaców maharadzów indyjskich.

Grają wyłącznie Indusi i najpiękniejsze Induski.

Deszcz złota i bezcennych klejnotów. Tajemnice haremów. — Niewidziana dotychczas jeszcze tak oszalamająca wystawa.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.
Początek seansów o godz. 5-ej pp., w sob., niedz. i święta o 12 w pol.
Ceny miejsc od 12 do 3 w soboty niedz. i święta 1 zł. i 50 gr.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z wzmianką, umieszczoną w dziesiątym numerze powyższego pisma W. P. w sprawie rzekomego zwolnienia szoferów Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej, uprzejmie prosimy o umieszczenie następującego sprostowania.

„W dniu skompletowania 2-ech zmian zarząd i komenda Łódzkiej Straży Ogniovej Ochotniczej przy reorganizacji służby strażackiej w poszczególnych oddziałach skompletował jednocześnie kadry szoferów, obowiązując ich jednocześnie w myśl instrukcji dla kierowców samochodowych regulaminu służbowego, do odbywania ćwiczeń strażackich.

Przy przyjmowaniu szoferów na służbę, został każdemu z osobna, omawiany regulamin odczytany i wręczony z postanowieniem 2-ech tygodniowego okresu, tytułem próby.

Po upływie próbnego okresu, wszyscy, na postawione im warunki, zgodzili się.

Obecnie szoferzy niektórych oddziałów, odbywając ćwiczenia strażackie odmówili i tem samym swój stosunek służbowy, zgodnie z regulaminem służbowym, rozwiązali.

Dla uspokojenia opinii społeczeństwa komunikujemy, iż w razie pożaru, normalne funkcjonowanie każdego oddziału jest zapewnione.

Zarząd i Komenda
Łódz. Straży Ogniovej Och.

Alimenty uwiedzionej guwernantki**Słomiany wdowiec broni się przy pomocy niegodnego oszczerstwa**

W wydziale cywilnym sądu okręgowego znalazła się sprawa młodej freblanki Marji W., która wystąpiła z powództwem cywilnym przeciw inżynierowi Eugenjuszowi J., właścicielowi majątku w Sochaczewskim.

o dożywotne płacenie alimentów jej nieślubnemu dziecku.
Badanie licznych świadków jak i przebieg ciekawej bardzo rozprawy nie może być ujawniony ze względu na **tajność procesu.** Nie mniej jednak z treści umotywowanego szeroko wyroku można doskonale zorientować się w stanie sprawy.

Panna W. była zaangażowana przez inżyniera J. do dzieci, przebywających na wsi. Póki w domu znajdowała się małżonka inżyniera stosunek jego do freblanki był zupełnie oficjalny. Z chwilą jednak, gdy pani J. wyjechała na kurację zagranicę, słomiany wdowiec zaczął umizgać się do panny W. Sprowadził z Warszawy **cukry i kwiaty,**

obsypywał ją prezentami i wreszcie oświadczył jej się zupełnie poważnie. Mówił, że ją kocha, że z żoną się rozwiedzie, że już to jej napisał i marzy teraz tylko o jaknajszyszym **poślubieniu panny W.** Trwało to

przez cztery miesiące, w ciągu których pani J. przebywała zagranicą, a p. J. załatwiał jakoby formalności rozwodowe.

Nagle ku zdumieniu panny W. inżynierowa powraca i jest witana przez męża entuzjastycznie. O żadnym rozwodzie niema mowy, a inżynier jest znów sztywny i oficjalny jak dawniej.

Gdy uwiedziona dziewczyna zwróciła się do niego z zapytaniem,

co to wszystko ma znaczyć, oświadczył jej, że to tylko pozor, mający na celu tem łatwiejsze uzyskanie rozwodu w drodze polubownej.

Co więcej, poradził jej, by wymówiła miejsce i oczekiwała na niego w Warszawie. Na dowód szczerości swych intencji inżynier wręczył freblance **2.000 zł. na pierwsze potrzeby.**

Panna W. wyjechała i zainstalowała się w Warszawie. Inżynier nie dawał jednak o sobie znaku. Wówczas freblanka, która była już w odmiennym sta-

nie, wybrała się do majątku, by przyspieszyć wyjaśnienie sytuacji. Przyjęto ją ze zdziwieniem. Inżynier oświadczył, że coś jej się musiało przyśnić, że uważa ją

za zwykłą szantażystkę i że do żadnej winy się nie poczuwa.

Po doznanych przejściach panna W. ciężko się rozchorowała, ale w parę miesięcy później **urodziła zdrowego synka.**

Sąd na podstawie zeznań świadków w osobach byłej służby dworskiej doszedł do przeświadczenia, że twierdzenie kobiety, pomawiającej pozwanego o ojcostwo swego dziecka jest słuszne. Sąd natomiast odrzucił materiał dostarczany przez inżyniera J., który usiłował wykazać, że pozwana źle się prowadziła. Uznano to za

głośną insynuację
Sąd zasądził na rzecz poszkodowanej od inżyniera J. **30 tys. zł. tytułem jednorazowej sumy alimentarnej.**

Węgiel na zimę**otrzymają z magistratu robotnicy sezonowi**

Jak wiadomo związki zawodowe pracowników miejskich zwróciły się do magistratu z prośbą o zaopatrzenie robotników sezonowych w tani węgiel na zimę, przyczem węgiel ten udzielony zostałby na kredyt, zaś ściągnięcie należności nastąpiłoby w kilku ratach tygodniowo.

Wchodząc w ciężkie położenie materialne robotników sezonowych, których ogromna większość z powodów od magistratu niezależnych pracuje w sezonie bieżącym tylko 3 dni w tygodniu, magistrat — na wniosek prez. Ziemięckiego — postanowił przychylić się do wspomnianej prośby związków zawodowych.

Robotnicy sezonowi będą mogli otrzymywać po 5 korcy węgla na każdego, należność zaś będzie potrącana w ratach, po 5 złotych tygodniowo. Jednocześnie postanowił magistrat przedłużyć z dn. 16 b. m. tydzień ro-

bocezy na 4 dni, ponieważ do końca sezonu pozostaje jeszcze 7 tygodni, przeto zarobek tych 7 dni dodatkowych wystarczy w zupełności na opłacenie racji węglowej.

Wspaniałe podwozie w przekroju**zakupiła dla swych uczniów szkoła kierowców p. Grętkiewicza**

Nie wystarczy mieć prowadzić samochód, trzeba znać każdy jego szczegół, zadanie i rodzaj pracy każdej części, wzajemną zależność i cel każdego urządzenia, aby być dobrym automobilistą. Zadanie takie winno mieć na oku każda szkoła kierowców samochodowych.

Niezwykle udogodnienie dla uczniów wprowadziła ostatnio znana w naszym mieście szkoła kierowców p. Grętkiewicza. Zaproszeni przez kierownika szkoły wchodzimy do obszernej sali wykładowej, gdzie rzuca nam się w oczy wspaniałe kompletne podwozie samochodowe, poruszone elektrycznością, które pozwala obejrzeć pracę wszystkich części motoru, przyczem wszystkie części główne wykonane są w przekroju i oświetlone, tak że dają doskonałą możliwość zorientowania się w pracy

silnika i całej maszyny. Sympatyczny kierownik szkoły opowiada nam, że jest to najnowszy model, nieużywany dotychczas w żadnej szkole, specjalnie zamówiony w jednej z fabryk zagranicznych. Oczywiście zbyteczne jest tłumaczyć, jak doniosłe znaczenie ma taki model dla nauki. Nawet nieprzygotowany widz zostaje olśniony wprost prostotą i zrozumiałością samej pracy silnika i przyrządów kierowniczych i hamujących wóz, gdy może wszystkie funkcje sprawdzić własnym okiem, zajrzeć, że się tak wyrażymy, wprost w duszę samochodu. Rozumie wtedy dokładnie, na czym polega wybuch mieszanki w cylindrze, jak pracują zawory, jak przenosi się praca tłoków na wał korbowy, co za zadanie ma do spełnienia skrzynka biegów, poco jest sprzęgło, jakie zadanie mają hamulce, w jaki sposób funkcjonuje kierownica etc. etc. Nie potrzeba znacząco, jakie olbrzymie znaczenie dla nauki ma takie rozświetlenie w głowie ucznia.

Zapytany przez nas p. Grętkiewicz, czy może sobie pozwolić w naszych stosunkach na takie drogie pomoce szkolne odpowiada, iż uważa za swój obowiązek jaknajbardziej ułatwić i umożliwić uczniom gruntowne i wszechstronne zapoznanie się z autem i w tym celu żadne wydatki nie powinny być za drogą, gdyż z czasem sownie się opłaca, a przyczynia jednocześnie do wychowania szeregu doskonałych kierowców.

Żegnamy dzielnego właściciela szkoły, życząc mu powodzenia w jego sumiennej a pożytecznej pracy.

Lekarz dentysta

T. BABAD
powrócił.**Humor zagraniczny**

ON: — Psiakrew, że też nie pomyślałem o przyptywie! Musimy teraz czekać na odpływ.

ONA: — O, wiedziałeś bardzo dobrze. Chciałeś jedynie, abyśmy wrócili na ląd wtedy, gdy wszystkie sklepy będą już zamknięte. (Humorist)

Rozpoczynamy mecz!

W następnym programie demonstrujemy już pierwszy z naszego tegorocznego przebojowego repertuaru.

JEST TO WIELKA PARADA
powietrzna armii sprzymierzonych

„Nieśmiertelna Miłość”

Potężna epopea miłosna, realizacji słynnego George'a Fitzmaurice z czarującą **Colleen Moore**

„LUNA“ w roli głównej. „LUNA“

KINO-TEATR

„CASINO”**„Miasto Miłości”**
(Quartier Latin)

Potężne arcydzieło ekranu. W rolach głównych:
IWAN PETROWICZ i CARMEN BONI
Orkiestra pod dyktando **L. KANTORA.**

UWAGA:

- 1) Bilety wejścia nie są podniesione. Ceny normalne.
 - 2) Wszystkie miejsca parterowe są nienumerowane.
 - 3) Wszystkie miejsca na I piętrze, a więc łoże gabinetowe, łoże otwarte i krzesła są numerowane, pomimo to Sz. Publiczn. wchodzić może na każdą część programu.
 - 4) Bufety obficie zaopatrzone wyrobami firmy „E. Wedel”
 - 5) Początek seansów o godz. 4.30, 6.00, 8.00, 10.00.
- Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

W atmosferze konkurencji

rozpoczyna się sezon teatralny w Łodzi

Rozpoczynający się sezon teatralny w Łodzi zaczyna się ostаточно krystalizować. Nieestetycznie, niezupełnie w tym kierunku, jakiego należałoby sobie życzyć ze względu na spokojny, pomyslny rozwój placówek żywego słowa. Atmosfera konkurencji między dwiema dyrekcjami, które mogłyby w zupełnej harmonii prowadzić tak odrębne co do zakresu placówki, zdaje się być, przynajmniej w początkowym okresie sezonu, nieuniknioną. Dyr. Gorczyński, pełen wprawdzie energii i sprężystości artystycznej, bierze jednak na swoje barki zbyt trudne zadanie. Zamierza nie tylko prowadzić trzy teatry (Popularny, Kameralny i Geyerowski), ale pod względem repertuaru, wchodzić również w empla Teatru Miejskiego. W każdym razie wynika to z zestawienia utworów, objętych planem kampanji na sezon 1929—30. Dyr. Adwentowicz, nie spodziewając się aż takiej ekspansji dyr. Gorczyńskiego, zaangażował wielki zespół pierwszorzędnych sił, który w jednym teatrze nie może

być w żaden sposób zamortyzowany, szczególnie wobec zamiaru systematycznego sprowadzania opery warszawskiej na występy do gmachu Teatru Miejskiego. W związku z tem zrodziła się dla dyrekcji konieczność stworzenia drugiej placówki. Znajduje się ona w przededniu realizacji. Oto w „Domu Ludowym” przy ul. Przejazd, gdzie istnieje zupełnie przyzwolona scena, ma powstać teatr, którego repertuar obejmie zarówno sztuki klasyczne, jak i utwory kameralne, wymagające nielicznej obsady. Teatr ten ma cztery razy w tygodniu grywać dla sześciu latych rzesz tragedje, dramaty i komedje, stanowiące nieprzemijający dorobek literatury scenicznej, a trzy razy w tygodniu poświęcić wieczory repertuarowi nowoczesnemu o charakterze kameralnym i eksperymentalnym.

Pozatem w przebudowanym i przystosowanym do potrzeb lokalu jednego z kin w śródmieściu projektowane jest utworzenie stałego teatru przykolejowego o wysokim poziomie artystycznym, na wzór „Qui Pro

Quo”. Istnieje plan współpracy bezpośredniej w tej dziedzinie właśnie z warszawskim teatrykiem z Galerji Luxemburga. W Łodzi zorganizowanoby fundament zespołu (trzeba stwierdzić, że wśród artystów Teatru Miejskiego wiele jest sił, które już chlubnie zdały egzamin ze swych zdolności w tym kierunku), a Warszawa zasilalaby stale ten zespół najwybitniejszymi solistami, jak Ordonówna, Pogorzelska, Jarossy, Krukowski, Tom etc. Idei tej należy bez zastrzeżeń przyklasnąć. Miasto nasze odczuwa od czasów „Bi-Ba-Bo” dotkliwy brak kącika lekkości a przytem naprawę wartościowej i artystycznej rozrywki. Taki teatrzyk dałby łodziakom to, czego daremnie szukają w przybytkach Melpomeny: barwną piosenkę i skecz, rodzającą beztroski, zdrowy śmiech, a przyczyniające się przytem do politycznego i społecznego wyrobienia słuchacza. Taki teatrzyk racjonalnie prowadzony, miałby zapewnione zasłużone powodzenie.

gw.

TEATR MIEJSKI

Codziennie wznowiona po dłuższej przerwie sztuka Gordina „Mira Efras”.

Dnia 13-go września odbędzie się uroczyste przedstawienie inauguracyjne „Wesele Figara” Beaumarchaisa. Próby w pełnym toku pod kierunkiem Tatarakiewicza.

TEATR LETNI

Codziennie rewja „To, co nas bierze”.

Onegdaj bawili w Łodzi dyrektor teatru „Qui pro quo” p. Jerzy Boczkowski, który zakupił szereg utworów kierownika muzycznego p. Białostockiego.

OPERA W ŁODZI

W poniedziałek dnia 23 września w teatrze miejskim „Madame Butterfly” — opera Puccini’ego w 3-ach aktach. Kierownikiem artystycznym jest artysta opery warszawskiej, p. Franciszek Freszel. Kierownictwo muzyczne objął dyr. Teodor Ryder.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 20-ej otwiera swe podwoje teatr popularny przy ul.

KINO-TEATR

Palace

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś i dni następnych! Monumentalny film przewyższający wszystko, co dotychczas ujrzyliśmy na ekranie p. t.

Królowa Niewolników

(„Księżyc Izraela”)

Epokowe arcydzieło filmowe p. powieści znakomitego pisarza Riddera Haggarda.

W rolach głównych: **MARJA CORDA.**

Przepych i ogrom budowli! Ostatni wyraz techniki filmowej! W niewoli egipskiej! Zagłada armji egipskiej! Niewolnica na stosie! Plagi egipskie!

MUZYKA M. LIDAUERA.

Uwaga: Ceny miejsc ZNIŻONE! Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Ogrodowej romantyczną baśnią J. Słowackiego w 12-tu odsłonach „Balladyna” w oprawie scenicznej art. mal. E. Pietkiewicza. Reżyseruje L. Zbucki, który wraz z Lubieńską grać będzie role główne. Resztę obsady stanowią pp.: Biskupska, Dehnelówna, Trąpszówna, Madaliński, Plucński, Scibor, Skorasinski, Staszewski, Woźnik i Warchałowski.

W przygotowaniu pod reżyserją J. Osterwy „Sulkowski” St. Żeromskiego.

TEATR KAMERALNY

Dziś i codziennie do środy włącznie występy znakomitego artysty Juliusza Osterwy, w wesołej komedji stylowej Fr. Zabłockiego „Fircyk w zalotach”.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś o godz. 20-ej otwiera swe podwoje teatr w sali Geyera (Piotrkowska 295) komedją Al. hr. Fredry (syna) „Oj, młody, młody”.

HELENÓW

Występy kabaretowe w Helenowie cieszą się stale coraz większą frekwencją. Dziś o godz. 8.30 w. tak samo, celem uprzyjemnienia publiczności pobytu w tym sympatycznym parku, dyrekcja urządza występy artystów z kabaretu „Metropol”.

Na czoło wysuwają się Poraj-Porecka i śpiewaczka operowa Jadwiga Wieranska w swoich ekscentrycznych tańcach.

Celem udostępnienia szerszym warstwom korzystania z Helenowa, dyrekcja obniżyła ceny. Dla

dorosłych 1 zł. dla młodzieży 50 groszy wejście.

KURSY RYTMIKI I PLASTYKI PP. KRUSZÓWNY I ALPERNÓWNY.

Zażywając już oddawna dobrej renomy w kołach fachowych kursy gimnastyki, rytmiki i plastyki pp. Z. Kruszówny i M. Alpernówny sfuzjonowały się i w r. bieżącym pracują pod wspólną firmą.

Obie kierowniczki kursów odbyły w tym roku studia uzupełniające w Wiedniu dla zapoznania się z ostatnimi zdobyczami sztuki i metodami pracy rytmicznej i plastycznej. Lokal kursów mieści się przy ul. Zachodniej 66 i odpowiada wszelkim wymogom higieny.

Poza normalnym kursem dla pań i dzieci nowością na gruncie łódzkim są kursy dla panów.

Dla pracujących specjalne kursy wieczorowe.

Otwarcie roku szkolnego dnia 16 września.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmujezod 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1. O ddzielna poczekalnia dla pań.

PROF. F. HALPERN

PO POWROCIE ROZPOCZĄŁ PRACĘ PEDAGOGICZNĄ W ZAKRESIE GRY FORTEPIANO WEJ, TEORJI I HISTORJI MUZYKI.

ZAPISY OD 4—6.

SIENKIEWICZA 20.

Na srebrnym ekranie

LUNA „Dziewczyna ze spelunki” i „Panienska we fraku”

Życie podziemne metów społecznych wielkich miast przedstawia przebogaty materiał dla zręcznego autora scenariuszy jak również reżysera. New York, dzierżący prym we wszystkich przejawach życia wielkomiejskiego i w tym ponurym a niezmiernie ciekawym świecie przestępców przoduje. Film pod tytułem „Dziewczyna ze spelunki” przedstawia właśnie takie środowisko morderców, bandytów i szantażystów, wśród których przebywa piękna dziewczyna mająca jednak jeszcze poczucie honoru i godności własnej. Korzystając z pierwszej trafiającej się oka-

zji ucieka z ponurej spelunki zbrodni, by po wielu walkach życiowych zatrzeć swą przeszłość i znaleźć ukojenie w szczęściu rodzinnem. W głównej roli piękna i pełna wyrazu Mary Astor oraz rasowy „ciemny charakter” Ben Bard.

„Panienska we fraku” jest wesołą komedją, gdzie po wielu arcybawnych sytuacjach młoda i pełna życia dziewczyna unika zręcznych sidel uwodziciela, by połączyć swe losy z tym, którego kocha prawdziwie. W roli głównej Madge Belamy, która podbija swym humorem i temperamentem

CAPITOL „Tancerka” z Dolores del Rio

Dolores del Rio jest ostatnio magnesem, który ściąga do wrót kino-teatrów tłumy wielbicieli, żądne widoku swej ulubienicy. Do niedawna jeszcze będąc w cieniu zająśniała naraz wspaniałym blaskiem ta gwiazda na firmamencie filmowym. Nie dziwnego — uroda jej mieszanina hiszpańsko-meksykańskiej piękności, rasowe, nie zwykle subtelne rysy, postać cała,

która tańczy w takt przeżywanych wrażeń predysponują ją do roli „Tancerki” — jej piękne nogi są jakby stworzone do piasów, zaś pełne zrozumienia i uczucia oddanie tragicznych przeżyć na tle rewolucji rosyjskiej stanowią wspólną kreację. Jej partnerzy, przystojny Charles Farrel i Iwan Linnow wywiązują się dobrze ze swego zadania.

Co usłyszymy dziś przy radio?

Warszawa, 1395 m.

12,05 — 12,50 Koncert z płyt gramofonowych.

16,15 „Kącik artystyczny LSG”. Występ p. Stan. Karlińskiej, art. teatru „Morskie Oko”.

16,30 — 17,15 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa.

17,25 „Przechadzki artystyczne po Warszawie” wygl. dr. Marjan Henzel.

18,00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.

19,00 Komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce”.

20,05 „Polnische Wirtschaft” — wygłosi prof. Aleksander Janowski.

20,30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R., Ireny Karskiej (sopran), oraz Władysława Waltera (recytacja).

22,45 — 23,45 Muzyka lekka z „Oazy”.

„Rapsodia Węgierska”

Zwiększona orkiestra symfoniczna

Specjalnie bogato dostosowana ilustracja muzyczna i wykonanie przed rozpoczęciem każdego seansu „Rapsodji Liszta” uczyni na widzu potężne wrażenie.

Kino „CAPITOL”.

JANNINGS

zapowiada



przyjazd do Łodzi.

Helenów

Jutro, dnia 8-go b. m. o godz. 11 przed poł. PORANEK MUZYCZNY

Dziś, o g. 7-ej wiecz. Koncert Popularny pod dyr. R. TELGA. Dziś, w sob., Występy Artystów z Kabaretu „Metropol” o g. 8.30 w. PORAJ-PORECKA Jadwiga Wieranska śpiewaczka operowa tańce charakter. Uważaj! Ceny niższe! Dla dorosłych zł. 1 zł. młodzieży 50 gr. Powrót tramwajami do 11-ej zapewniony.

Jeszcze jeden kwiatek organizacyjny w II biegu kolarskim dookoła Polski Wyścig kolarski z rewolwerami w ręku!

Przed kilku zaledwie dniami poruszaliśmy na tem miejscu „ideową” pracę warszawskich macherów kolarskich. Dziś znów, po rozmowach, przeprowadzonych przez nas z szeregiem wybitnych osobistości, pracujących na gruncie łódzkim, jak również z zawodnikami, którzy brali udział w biegu dookoła Polski, zmuszeni jesteśmy zabrać głos w tej drażliwej sprawie. Poruszamy ją powtórnie, nie goniąc za tanią sensacją a chcąc zainteresowanym wskazać błędy, których dalej tolerować nie powinno się.

W specjalnym wywiadzie, opublikowanym przez nas, as Unionu, Kołodziejczyk, mówił o szkodliwej organizacji biegu, przemyślanej w najmniejszych szczegółach w ten sposób, by zawodnikom niewygodnym utrudnić jazdę i walkę z pupilami warszawskimi, którzy zwykli ciężcy musieli, gdyż tak chcieli wszechmogący panowie organizatorzy.

Nie do wiary wydaje się wprost, że zawodnicy prowincjonalni, po całodziennym jeździe nie otrzymywali wieczerami dostatecznego wyżywienia, a chcąc udać się sytymi na spoczynek, zmuszeni byli podrabiać kartki do bufetu, aby otrzymać jakąś porcję, czy też jeszcze jedną szklanke herbaty!!!

Są to jednak, zdaniem panów ze stolicy, drobne wypadki, o których nawet nie warto wspominać. Mają oni rację, w porównaniu z tem, co działo się na szosie są to rzeczy błahe, bez znaczenia. Ciernista droga puszczy Białą wieszkę była terenem wydarzeń, nie spotykanych w dziejach sportu. Bohaterami byli tu oczywiście znów panowie warszawiacy, kierujący organizacją biegu. Poprawiający swą formę z każdym dniem łódzianin Kłosowicz wykazał na tym etapie swój lwi pazur. Tuż za Prużanami Kłosowicz minął swych przeciwników i po udanej ucieczce pozostawił ich o pięć kilometrów w tyle. Towa-

rzyszące dotychczas kolarzom auto łódzkie chciało i teraz zgodnie z przepisami, minąć czołową grupę, aby jechać tuż za Kłosowiczem. Na przeszkodzie stało jednak kierownictwo biegu i kolegum sędziowski, które auto łódzkie przepuścić nie chciało. Dopiero rewolwery w rękach łódzian były argumentem skutkującym i groźnym dla warszawiaków ostrzeżeniem. Kłosowicz zwyciężył mimo heroicznego wysiłków kierownictwa biegu.

Rzeczą ogólnie wiadomą jest, iż sędziowie sportowi niezawsze są bezstronni. Stronniczość swą starają się jednak ukryć. Panowie sędziowie w biegu dookoła

Polski zupełnie otwarcie faworyzowali pewną część zawodników z oczywistą szkodą pozostałych, rzecz zrozumiała, kolarzy prowincjonalnych. Namiaranie Michałaka do dalszej jazdy i żywszej walki, a innych kolarzy do wycofania się z biegu nie powinno, zdaje się, należeć do obowiązków jury.

Fakty powyższe wraz z podanymi już przez nas uprzednio, zdaje się, zupełnie jasno wykazują jacy ludzie znaleźli się na czele polskiego sportu kolarskiego. Czysta generalna i to jaknajprędza zaradzić może złu.

Gol.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się następujące imprezy sportowe:

SOBOTA

Piłka nożna: Boisko WKS godz. 14,30 Hakoah II — Widzew II. Przedmecz rezerw, godz. 16-ta Hakoah I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej godz. 14,30 Kadimah II — T. U. R. II. Przedmecz rezerw, godz. 16-ta Kadimah I — TUR I. Mistrzostwo klasy B. Boisko LKS, godz. 16-ta Jutrzenka — Gentleman. Mistrzostwo klasy C.

NIEDZIELA

Piłka nożna: boisko LKS, godz. 9-ta SSKM. II — Hasmonia. II. Przedmecz rezerw. Godz. 11-ta — SSKM I — Hasmonia I. Mistrzostwo klasy B. godz. 16-ta Warszawa — LKS. Mecz o mistrzostwo ligi. Boisko przy Wodnej godzina 11-ta Poznański — Zjednoczone. Mistrzostwo klasy C. Boisko LKS, godz. 16-ta Huragan — Geyer. Mistrzostwo klasy C. Boisko Geyera godz. 16-ta Głuchoniemi — Oratorjum. Mistrzostwo kl. C. Boisko Widz. Man. godz. 10-ta LTSG — Union. Spotkanie towa-

ryskie. Boisko Poznańskiego, godzina 16,30 Poznański — Gentleman.

Kolarstwo: 100 - kilometrowy bieg szosowy Tow. Zwol. Sportu.

Gry sportowe: spotkania w koszykówkę, siatkówkę i hazenę oraz zawody bokserskie na otwarcie boiska Kl. Sp. Poznański.

Prowincja: W sobotę na boisku Burzy w Pabjanicach Sztarn — Kruschender. Mistrzostwo klasy C. W niedzielę na boisku Kruschen der godz. 11-ta Turyści Ib — P. T. C. Mistrzostwo klasy C. godz. 16 Sokół II Burza III Boisko Burzy Burza — Bieg. Spotkanie towarzyskie.

W kraju:

W Warszawie zawody lekkoatletyczne z udziałem Nurmiego. Mecz ligowy Polonia — Legja.

W Poznaniu mecz ligowy Warta — Cracovia.

W Krakowie mecz ligowy Wisła — Pogoń.

W Królewskiej Hucie mecz ligowy Ruch — Garbarnia.

We Lwowie mecz ligowy Czarni — IFC.

Bieg kolarski o nagrodę magistratu m. Łodzi

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Krzywiu pod Łodzią doroczny wyścig kolarski na trasie 100 klm. o nagrodę przechodnią magistratu m. Łodzi. Bieg urządzi Tow. Zwol. Sportu Do biegu zgłosili udział najwybitniejsi szosowcy łódzcy.

Dzisiejsze mecze w piłkę koszykową

W dniu dzisiejszym o godz. 16 po południu odbędzie się na boisku przy ul. Nowo - Targowej 24 interesujące spotkanie w piłkę koszykową. Ponieważ zmierzą się czołowe zespoły koszykowe Łodzi przeto walka będzie miała charakter nieoficjalnego mistrzostwa Łodzi. Zmierzą się następujące zespoły: Hertha — LTSG i LKS — Tryumf.

SZACHY

pod redakcją D. Danuszewskiego

Partja Nr. 16

Początek Reti'ego

Grana w turnieju o mistrzostwo Niemiec w Duisburgu w lipcu r. b.

Białe - Blümich	Czarne - K. Ahnes
1. Sg1-f3	Sg8-f6
2. c2-c4	e7-e6
3. g2-g3	d7-d5
4. b2-b3	c7-c6 ¹⁾
5. e4:d5 ²⁾	e6:d5
6. d2-d4	Sb8-c6 ³⁾
7. Gf1-g2	Dd8-b6
8. 0-0 ⁴⁾	c5:d4
9. Ge1-b2	Gf8-c5
10. Sb1-a4	Ge8-f5
11. Sa3-c2	Gf5:c2 ⁵⁾
12. Dd1:c2	0-0
13. a2-a3	a7-a5 ⁶⁾
14. Wa1-d1	Wf8-e8 ⁷⁾
15. Wd1-d3	Wa8-c8!
16. Wf1-c1	Sf6-e4 ⁸⁾
17. Gb2:d4 ⁹⁾	Ge5:d4
18. Sf3:d4	Sc6:d4!

Białe poddały się¹⁰⁾

Uwagi.

1) Ahnes wybiera ten sam system konstrukcji, co w partji P. Frydman — D. Danuszewski (partja Nr. 3 działu szachowego „Głosu Porannego”).

2) Identyfikacja zagrały białe i w wyżej wymienionej partji, dążąc do słynnego wariantu Rubinsteina, gdzie goniec z g2 atakuje punkt d5.

3) Tu drogi się rozchodzą, gdyż Danuszewski grał tu b7-b6.

4) Nie przeoczenie, lecz błąd w ocenie pozycji. Białe ofiarując piona d4, mają najlepszą nadzieję, że go odegrają, a w dodatku jeszcze chcą blokować izolowanego piona d5 i odtrzymać doskonałą grę. Lecz strata tempa (b2-b3) daje mistrzowi Niemiec okazję do szybkiej mobilizacji figur i bardzo energicznego wykorzystania sytuacji.

5) Naturalnie! Atakującą figurę się wymieniam.

6) Bezwzględnie trzeba zabronić b3-b4.

7) Teraz białe mają dwa słabe punkty e2 i d3.

8) Czarne mają doskonałą grę: wszystkie ich figury żyją!

9) Białe odegrały nareszcie pionka d4, ale... za jaką cenę!

10) Nie wolno 19. D:b8, gdyż nastąpi Sd4:e2+, 20. Kgl-h1 (20. Kf1, D:f2x), Se4:f2x. Tableau!

Zakończenie partji Nr. 3.

Turniej o mistrzostwo Niemiec. Duisburg, r. b.

Białe: Helling Kf5, Wc8, pionki: e3, d4, c5, b6(6).

Czarne: Babel. Kf7, We7, pionki: e4, d5, c6, b7(6).

1. Wc8-b8	Kf7-g7*
2. Wb8:b7!	Wf7:b7
3. Kf5-e5	Kg7-f8
4. Ke5-d6	Kf8-e8
5. Kd6:c6	Wb7-b8
6. Kc6-e7	Wb8-d8
7. b6-b7	Wd8-d7+
8. Ke7-b6	Wd7-d8
9. c5-c6	Poddał się.

Dochodzenie przeciwko zawodowcom

wszczął Polski związek towarzystw kolarskich

Jak wiadomo pewna część prasy krajowej zarzuciła niektórym uczestnikom biegu kolarskiego dookoła Polski zawodowstwo. Wymienione są nawet premje pieniężne jakie pobierali zawodnicy od poszczególnych firm rowerowych.

*) Bardzo ciekawa pozycja. Nie pomogłoby i 1... We7-d7, na co mogłoby nastąpić 2. Kf5-e5! (aby na Wd7-e7+ grać teraz 3. Ke5-d6) 2... Ki7-e7!, 3. Wb8-g8!! (Decydujące tempo!) 3... Ke7-f7, 4. Wg8-h8 (Na Kg7 znów Wb8 i W:b7), 4... Kf7-e7 5. Wh8-b8 i wygrywają (5...Kf7, 9. W:b7)

Zadanie Nr. 10.

Dr. A. Kraemer.

Białe: Kg6, Wd5, Wd8, Sb6, Sc6, Gb1, pionki: h3, b7, d2(9).

Czarne: Ke6, Wc2, Sa7, Sf5, Gb8:Ge8, pionki: h4, e7, b3, b2(10).

Mat w 3-ch posunięciach.

Końcówka Nr. 10.

Dr. K. G. Würzel, Wiedeń. Białe: Kb7, Gg3, pionki: a2, b3, e6, d4(7).

Czarne: Kd5, Wa5, Gg4, pionki: a3, d7(5).

Białe zaczynają i remisują.

Wiadomości szachowe

Mistrzostwo Holandji znowu zdobył dr. Maks Euwe 8 i pół (przed Landauem i Weeninkiem 7, Boschem 6 i pół, Lomanem i Dawidsonem 4, Ollandem 3 i pół, Geusem 3 Staatem 1 i pół i Mulderem 0).

Sprostowanie.

Zadanie Nr. 9. R. Mayer. Białe: Kd1, We4, Wf3(3).

Czarne: Ka1, Wb1, Ge1, pionki: a7, b2, a2, d2(7).

Mat w 5-ciu posunięciach.

Pusz startuje w Warszawie

W dniu jutrzejszym odbędą się na torze dynasowskim zawody kolarskie dla sprinterów i w biegach za motorami. W zawodach tych weźmie udział też łódzianin Pusz, który między innymi startować będzie w meczu z mistrzem stolicy Podgórskim. Mecz ten odbędzie się na przestrzeni 800 mtr. (dwa okrążenia toru) i będzie rewanżem spotkaniem za porażkę odniesioną przez warszawianina w ubiegłym miesiącu na zawodach w Łodzi.

Bieg pań na przełaj

Zarząd okręgowego związku atletycznego, na czele którego stoi od lat prezes p. Kordasz, wykazuje w roku bieżącym niezwykłą ruchliwość. Wszelkie imprezy przeprowadzane są zgodnie z ułożonym na początku roku kalendarzykiem.

W nadchodzącą niedzielę staną znów na starcie najlepsze łódzkie lekkoatletki, które walczyć będą o tytuł mistrza okręgu w biegu na przełaj.

Bieg odbędzie się w Pabjanicach, a organizuje go z polecenia ŁOZLA. tamtejsze stowarzyszenie „Kruszender“.

Ciężka waga ma głos!



Francuz Maurice Griselle (na lewo) spotka się niebawem z Niemcem Ernestem Rösemanem (na prawo).

Sytuacja w branży kaloszewej

Jak nas informują ze źródeł fachowych, ubiegły sezon przyniósł dotkliwą klęskę kupcom tej branży. Wobec pomyślnych bowiem rezultatów w sez. 1926-7 kupcy w ubiegłym sezonie lekkomyślnie poczynili wielkie obstalunki w fabrykach, obawiając się możliwości braku towaru na rynku, jak to miało miejsce w sezonie 1926-7.

Szereg jednak fabryk założonych w tym czasie w kraju i intensywna ich fabrykacja wytworzyła nadprodukcję. W konsekwencji czego musiały następować bezwzględne zniżki cen i to niejednokrotnie w sezonie, a co za tym idzie strata dla tych kupców, którzy posiadali duże zapasy towarów, poczynione przed sezonem po cenach znacznie droższych, niż sprzedawali ich konkurencji, zakupu jący towar w czasie sezonu w miarę potrzeby, pozatem zapotrzebowanie na towar przez konsumentów było małe, wskutek opóźnionego i krótkiego sezonu.

Teraz na początku sezonu 1929-30 warto zwrócić uwagę kupców, aby nie robili zapasów kaloszy i śniegowców tak lekkomyślnie, jak to czynili w ubiegłym sezonie, gdyż nie ma obawy, aby się okazał brak towaru.

Zaznaczamy, iż pozostałość z ubiegłego sezonu są olbrzymie, a farbyki nie licząc się z posiadaniem zapasem towarów, kontynuują gorączkową produkcję na zbliżający się sezon, chociaż przywóz towarów z zagranicy jest również bardzo znaczny. Wobec tak niezdrowego objawu masowej nadprodukcji, trzeba liczyć na różnego rodzaju niespodzianki oraz możliwe niżki cen. Jasnym jest, że w tych warunkach kupcy, którzy by poczynili jakieś większe zapasy na sezon, naraziliby się na poważne straty w cenie oraz w ewentualnym przetrzymaniu towarów do następnego sezonu, pozatem częste zmiany fasonów nawet w połowie sezonu przyczyniają się do obniżenia cen nagromadzonego jeszcze przed sezonem towaru, pomijając to, że sezon w tej branży trwa zaledwie przez październik i listopad, czasami bywa on opóźniony, bywa również i krótszy.

Z tych wszystkich względów trzeba spokojnie i w miarę potrzeby koniecznej zaopatrywać się w towar na warunkach takich, jakie są w możliwościach tej branży wykonalne.

Niezdrowym również objawem jest, że hurtownicy sprzedają wyroby kaloszewe taniej, niż fabryki od 5 proc. do 8 pr., a to tylko dzięki temu, że fabryki udzielają dość dużych opustów w zależności od ilości zakupionych w sezonie towarów.

Niejednolite nastrojenie rynku łódzkiego

Przemysł znowu dąży do niebezpiecznej nadprodukcji

Rynek włókien. Łodzi znajduje się w okresie sezonowym. Zakupy wykazały pewne zwiększone tempo, zwłaszcza w dziale tkanin bawełnianych. Poprawa wypłacalności wpłynęła na ogólne polepszenie się nastrojów tej branży. Należy jednak bezwzględnie przestrzec fabryki przed nadmiernym uruchamianiem, gdyż niektóre przedsiębiorstwa po okresie redukcji mają znowu na to wielką ochotę. Przeruchamianie jest podstawowym błędem i może się znowu w sposób tragiczny odbić na całokształcie sytuacji. Przemysł musi się wreszcie zacząć liczyć z potrzebami rynku, gdyż w przeciwnym razie tworzą się bardzo poważne komplikacje, grożące nieobliczalnymi następstwami. Sytuacja handlu hurtowego jest niewyjaśniona. Ruch

w towarach zimowych nie jest zbyt znaczny, gdyż ciepłe pogody sprzyjają raczej transakcjom towarami letnimi. Ceny pozostały na poziomie z roku ubiegłego. Wypłacalność klientów również i tutaj uległa poprawie.

Poważnym czynnikiem, hamującym eksport jest niewątpliwie niezrozumiałe karygodne wprost stanowisko władz kolejowych, które odmawiają wagonów dla eksportu. W ten sposób zapoczątkowany pomyślnie eksport do Rumunii natrafił na nieprzewidywaną wprost przeszkodę techniczną.

Władze kolejowe bowiem, jak to już zwracaliśmy uwagę, nie podstawiają wagonów dla eksportu, skutkiem czego olbrzymie ilości towarów, zaku-

pionych przez zagranicznych odbiorców nagromadziły się na składach. Kryzys w branży nicianej daje się odczuwać bardzo wydatnie. Obroty bardzo poważnie spadły, a w handlu panował zastój. Szereg firm przerzuciło się na inne branże. Warunki płatności uległy pogorszeniu, a protesty w tej branży nie zmniejszały się. Ostatnie dni przyniosły pewne odprężenie. Ujemnym czynnikiem jest silna konkurencja oraz import produktów rosyjskich, które przy pomocy cen dumpingowych wkroczyły na rynek polski. Różnice cen gotówkowych i kredytowych dochodzą do 25 proc. Dotychczasowe kredyty 6-miesięczne redukowane są obecnie do 3 miesięcy.

K.

Rozpedzanie maszyny produkcyjnej

grozi przemysłowi łódzkiemu niebezpiecznymi komplikacjami

Pierwsze, nieznaczne zresztą, oznaki ożywienia na rynku łódzkim spowodowały w przemyśle dążenie do rozrzeszenia produkcji. Jest to objaw niebezpieczny, który nie po raz pierwszy grozi przemysłowi łódzkiemu fatalnymi następstwami.

Musimy sobie zdać sprawę z tego, że kryzys, jaki przemysł włókienniczy przechodzi, nie wykazuje tendencji słabnącej. Analiza stosunków wykazuje przede wszystkim, iż niezmiernie krytyczne trudności, z którymi walczą obecnie przemysł włókienniczy, posiadają głębsze i organiczne przyczyny, a chwilowa poprawa sytuacji tego przemysłu nie rozwiąże bynajmniej skomplikowanego zagadnienia przewlekłego i strukturalnego kryzysu włókienniczego.

Z powodu niedostatecznej i silnym fluktuacjom ulegającej siły nabywczej rynku włókiennictwo nie mogło uniknąć trudności zbytu. Ścisłe dostosowanie produkcji do rozmiarów faktycznego rynku było przeważnie niemożliwe, gdyż wielka konsumpcja materiałów włókienniczych nie posiada równomiernego napięcia, lecz wykazuje gwałtowne i niedające się przewidzieć skoki.

Przemysł włókienniczy więc narażony jest na bezustanne nie spodzianki, utrudniające ilościowe regulowanie rozmiaru produkcji. Przemysł musi jednak pod groźbą najpoważniejszych komplikacji kontynuować pro-

dukcję pomimo kryzysu, gdyż tylko w ten sposób może sobie zapewnić dopływ nowych środków obrotowych. To znowu pociąga za sobą w okresach gorzej koniunktury konieczność wyprzedawania towarów po cenach i na warunkach podważających jego rentowność.

W ten sposób charakteryzuje genezę kryzysu memoriał izby przemysłowo-handlowej, w którym czytamy w dalszym ciągu m. in.

Wyloniło się zjawisko anormalnego przedłużania terminów

Płatności podatkowe w miesiącu wrześniu

Podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w sierpniu 1929 roku przez przedsiębiorstwa prowadzące prawidłowe księgi handlowe I i II kategorii handlowej i I do V kat. przemysłowej oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze płaci się do 15 września w terminie zaś ulgowym do 29 b. m.

Podatek od kapitałów i rent: potrąca się przy każdej wypłacie proc. oraz wygranych i wpłaca się do kas skarbowych w przeciągu 14 dni, licząc od terminu płatności procentów wzgl. w ciągu 14 dni po zamknięciu rachunków.

Wełniarze wykorzystują koniunkturę

Ceny nie uległy niżce pomimo spadku cen przędzy.

Właściwy sezon w wełnie od paru dni się rozpoczął. Zjazd kupców jest dość znaczny, a w przyszłym tygodniu oczekiwane jest zawarcie większych transakcji. Ceny kształtują się na poziomie z roku ubiegłego. Jest to do pewnego stopnia zjawisko dziwne, gdyż ostatnio mieliśmy do czynienia ze zniżką cen surowca. Widzimy więc, że i wełniarze starają się wykorzystać koniunkturę. Warunki pokrycia przy transak-

cjach są indywidualne. Weksle długoterminowe nie zniknęły z horyzontu i kształtują się w granicach około 8 miesięcy. Jeżeli chodzi o wytyczne na dalszą przyszłość to przedstawiają się one dość pomyślnie, głównie z powodu nikłych zapasów u hurtowników oraz dzięki redukcjom pracy, które uniemożliwiły nagromadzenie w nadmiernych ilościach towarów.

nr.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej w arszawskiej

DEWIZY

Warszawa, 6-go września

Belgia 123,96
Kopenhaga 237,35
Londyn 43,23
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,90
Praga 26,39 i trzy czwarte
Szwajcaria 171,67 i pół
Włochy 46,64
Wiedeń 125,55 i pół
Słabsza dewiza na Londyn, zapotrzebowanie nieco mniejsze. Dolar w obrotach prywatnych 8,886 w placeniu; rubel złoty 4,63 w placeniu, gram czystego złota 5,9244.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. pożycz. inwestycyjna 118,25
118,50
5 proc. państw. pożycz. premjowa dolarowa 60,00
6 proc. pożycz. dolarowa 83,00
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25
7 proc. oblig. Banku G. K. 83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00
4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy 66,75
66,50
8 proc. L. Z. m. Lublina 59,00

AKCJE

Bank Handlowy 117,00
Bank Polski 166,00
Bank Zw. Sp. Zar. 78,50
Elektr. Dąbrow. 90,00
Elektryczność 55,00
Węgiel 66,00
Norblin 143,00
Parowozy 25,50
Starachowice 26,50.
Z papierów państwowych mocniejszej obie pożyczki premjowe. Z listów zastawnych słabsze 8 proc. m. Warszawy. Dla akcji tendencja niejednolita.

R.

Zaległości podatkowe za lata ubiegłe

Zgodnie z ustalonym przez wydział podatkowy planem ściągania zaległości podatkowych za lata 1924, 1925, 1926 i 1927 — w dniu 15 b. m. upływa prekluzyjny termin udzielania ulg podatkowych przy wpłaceniu powyższych należności podatkowych.

Po tym terminie nie będzie udzielane rozłożenie na raty — odroczenie terminu wpłaty i nie będzie stosowany ulgowy procent za zwłokę (1% w stosunku miesięcznym).

Pragnący uzyskać jakiegokolwiek ulgi przy spłacie należności podatkowych za lata 1924—1927 włącznie, winni zgłaszać

podania do wydziału podatkowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 września, o ile nie zostały w toku postępowania egzekucyjnego wyznaczone wcześniejsze terminy zapłaty i licytacji.

Co się tyczy należności z tytułu podatku lokalowego za powyższe lata od mieszkań robotniczych (jedno i dwunizbowych), to płatnicy winni zgłosić się do wydziału podatkowego, który wydeleguje komisję, celem stwierdzenia stanu majątkowego płatnika a w wypadkach przeprowadzenia bezowocnego zajęcia — należność podatkowa zostanie umorzona.

Odroczenie wypłat firmie M. Gołębiowski

Wydział handlowy sądu okręgowego pod przewodnictwem s. o. Lewickiego w asyście s. h. Grossa i Sachsa rozpoznawał sprawę Mojżesza Gołębiowskiego hurtowy skład odpadków.

W podaniu swem Gołębiowski prosi o odroczenie mu wypłat na trzy miesiące. Jak wynika z motywacji podania tego, firma ta egzystuje już na terenie Łodzi od 11 lat, odznaczając się solidnością, jednak wojna i ogólny kryzys przemysłowy odbił się fatalnie na interesach firmy.

Jak wynika z podania, firma posiada na składzie towaru na sumę 187.232 zł., passywa wynosząca zaledwie 109.392 zł. Wierzyciele wzmiankowanej firmy nie chcą się zgodzić na dalszą prolongatę należności z tytułu wekslowego. Sąd przychylił się do podania petenta i odroczył mu wypłaty na trzy miesiące. (p)

PROFESOR
Stanisław NURNSTEIN
po powrocie
wznowił lekcje gry fortepianowej.
Zapisy od 4—6.
Traugutta 12, front III p.

Do akt.
Nr. 585-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 września 1929 r. od godz. 10 rano wsi Jerwonice gm. Puczniew, pow. łódzkiego odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Łuczaka i składających się z krowy, wozu roboczego i 2 koni, oszacowanych na sumę zł. 1280.—
Łódź, d. 26.8.29 r.
Komornik:
T. Chorzelski.

Do akt.
Nr. 1265-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 13 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salomei i Borysa Lewstein i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 400.—
Łódź, d. 19.8.29 r.
Komornik:
T. Chorzelski.

Do akt.
Nr. 1322 | 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 12 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szyji Kuśmiraka i składających się z urządzenia sklepowego, 24 butelek soku, 15 kg. czekolady i 30 kg. karmelków, oszacowanych na sumę zł. 790.—
Zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej.
Łódź, dn. 16.8.29
Komornik
T. Chorzelski

Dr. med. J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgia szczęk, jamy ustnej i piastyka.
REGULACJA ZEBÓW
RENTGENODIAGNOSTYKA.
Ordynuje 3-7
ul. Piotrkowska 154. — Tel. 27-23.

Dr. B. Robinson
Piotrkowska 10. Telefon 31-86.
POWRÓCIŁ.

Do akt.
Nr. 1120-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 13 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zachodniej 54, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. Flattau” i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 550.—
Łódź, dn. 30.8.29
Komornik
T. Chorzelski

Do akt.
Nr. 2384-29 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Wólczniańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Freimana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, dn. 6.9.29
Komornik
L. Wąsowski

Do akt.
Nr. 2420 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Wólczniańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Domu Bankowego Józefa Kowalewskiego, i składających się z mebli, kasy i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 1900.—
Łódź, dn. 6.9.29
Komornik
L. Wąsowski

Dr. med. J. Sadokierski
Wielki wybór łóżek metalowych, wózków i dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyścielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patcut” do mebli i łóżek podług miary.
Nabyć można w Fabrycznym składzie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

Do akt.
Nr. 2419-1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Wólczniańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 24, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Hirszberga i składających się z dwóch kas ogniotrwałych, oszacowanych na sumę zł. 1.400.—
Łódź, dn. 6.9.29
Komornik
L. Wąsowski

Wiejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)
Od 3. IX. do 9. IX. 1929 r.
Miłość i Izy SZOPENA
Dramat wielkich uczuć i wielkiego czlowieka
W rolach głównych: Pierre Blanchard, Mary Bell, Germaine Laugier i Zofia Zajązkowska.
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Dr. D. Kac
Cegielniana 40
powrócił

Do akt.
Nr. 2421 | 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkał w Łodzi przy ul. Wólczniańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Landsberger, Sittenfeld i Redel” i składających się z urządzenia pokoju sypialnego oszacowanego na sumę zł. 1100.—
Łódź, d. 6.9.29 r.
Komornik:
L. Wąsowski.

Do akt.
Nr. 1521 | 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, II rewiru Br. Pingielski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 113 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Firmy „A. Kohn i Szypper” i składających się z przedzą, oszacowanej na sumę zł. 600.—
Łódź, 31.8. 1929 r.
Komornik
Br. Pingielski

CIASTKA
do 20 gr.
WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU
POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

3 SAMOCHODY
do sprzedania
w dobrym stanie po cenach przystępnych następujących marek światowych: „FIAT” 6-o osobowy kryty, „OPEL” 4-o osobowy torpedo, „WAF” 4-o osobowy torpedo i jeden zegar taksometr marki „ARGO”.
Wiadomość: Łódź, ul. Aleksandrowska 129, garaże. 294-1

Dr. med. ST. PRAPORT
Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 p.p.

Do akt.
Nr. 2355 | 29 r.
Ogłoszenie.
Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Wólczniańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Południowej 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „A. Herszman i A. Brysz” i składających się z desek, oszacowanych na sumę zł. 460.—
Łódź, dn. 6.9.29
Komornik
L. Wąsowski

Do akt.
Nr. 1521 | 1929 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, II rewiru Br. Pingielski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 10 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 113 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Firmy „A. Kohn i Szypper” i składających się z przedzą, oszacowanej na sumę zł. 600.—
Łódź, 31.8. 1929 r.
Komornik
Br. Pingielski

STENOGRAFIJA polskiej i niemieckiej
wyucza systemem uproszczonym
HENRYK BERMAN
ul. Przejazd Nr. 19. Tel. 36-05.
(Kilińskiego 93)
Informacje i zapisy codz. od 10—11 i od 6—8 wiecz. 143-3

Dr. med. ST. PRAPORT
Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 p.p.

DOM
ładny, murowany, nowy, z wygodami i gospodareziem budynkami, w dobrym punkcie tania do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Gdzie — wskaże gospodarz domu, Przejazd nr. 91, tel. 81-01.

Dr. med. H. Bergson
CHOROBY KOBIECE
powrócił
Narutowicza 6. Tel. 10-26.
Od 6-7.

Dr. med. P. MARKOWICZOWA
chor. skórne, włosów i weneryczne
Aleja 1-go Maja 37
telefon 66-35
powróciła
przyjmuje od 3-9 po poł.
Gabinet Kosmet. Lekarskiej

Wzywa się
wszystkich wierzycieli firmy
„L. SALBERG” w Warszawie,
ul. Gęsia Nr. 6,
o przybycie na zebranie do lokalu Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego przy ul. Moniuszki nr. 5,
w poniedziałek, dnia 9 września r. b.
o godz. 6-ej po poł.
w sprawie podania firmy o uzyskanie nadzoru sądowego.
Grupa Wierzycieli.

Pensjonat „Elbinger”, Łask.
Znany pierwszorzędny pensjonat „Elbinger” w Łasku podaje do wiadomości, że przyjmuje gości na święta Noworoczne, Sądny Dzień i Kuczki.
Obsługa uprzejma. Kuchnia bardzo smaczna.
Modły odbywać się będą w lesie.
UWAGA: Pościel należy przywieść ze sobą.

Z prawami gimnazjów państwowych
Gimnazjum Żeńskie „Wiedza”
Wschodnia 62, tel. 75-38.
Zapisy uczennic nowowstępujących do wszystkich klas trwają. Sekretariat czynny codziennie od 10-1 i od 5-7.
Egzaminy systemem lekcyjnym.
11.9 Dyrektor (—) B. JUDELEWICZ.

Z pełnymi prawami gimn. państw. (Kategoria A)
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE
MARJI HOCHSTEINOWEJ
w Łodzi, Wólczniańska 23, tel. 14-27.
Zapisy uczennic w godzinach biurowych.
Przy gimnazjum „Dom Dziecięcy” syst. prof. MONTESSORI.

Gimnazjum Żeńskie
Eng. Jaszuńskiej-Zeligmanowej
POŁUDNIOWA 18, TEL. 68-82.
Zapisy nowowstępujących uczennic codziennie od godz. 11-1 i od 5-7 p. p.
Przy gimnazjum „Dom Milusińskich” syst. prof. Montessori.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Włókienniczej
w Łodzi, Żeromskiego 115,
podaje do wiadomości, że zapis kandydatów na kursy wieczorne przedzalnictwa, tkactwa, dziewiarstwa i farbiarstwa kończy się dn. 13 września r. b. Egzamin piśmienny z języka polskiego i matematyki odbędzie się w poniedziałek dn. 16 września r. b. punktualnie o godz. 7-ej wieczorem. Początek wykładów w czwartek, dn. 19 września r. b. o g. 7-ej wieczorem. 4901-3

Ostrzeżenie.
Ostrzega się przed kupnem maszyny do pisania mały „Underwood”, skradzionej d. 5 bm. w kinie „Czary”. Sz. Złodzieja prosimy o zwrot za wynagrodzeniem.
Dyskrecja zapewniona.

DR. MED. H. Gutzstadt
AKUSZER - GINEKOLOG
powrócił
ZACHODNIA 62, (Cegielniana 23)
Telefon 29-52
przyjmuje od 9-10 i od 5-7 po poł.

SAMOTNA KOBIECIA
w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, która gotuje i ogólne gospodarstwo rozumie, może się zgłosić.
L. LEW
Cegielniana 36,
Telefon 37-44.
powrócił.
ZIELONA nr. 27

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Gabinet GIMNASTYKI LECZNICZEJ i fizykalnej terapii
Dr. med. Cecylii Fokszańskiej
Gimnastyka lecznicza, oddechowa, lampa kwarcowa, diathermia, kąpiele świetlne.
101 PIOTRKOWSKA 10
TEL. 30-76. Autom. 210-76.

Fajemnica porostu włosów zbadana naukowo.

Około 100.000 włosów znajduje się na skórze głowy. Według prawa natury winny one rosnać aż do końca naszego życia codziennie, co godzina z roku na rok. Olbrzymiej energii potrzeba, ażeby ten dziw natury mógł się odbywać.

Włosy, ta najwspanialsza ozdoba głowy ludzkiej, są wystawione na wiele niebezpieczeństw, które polegają na tym, iż skóra głowy jest zbyt skomplikowanym organem, ażeby mogła być odpowiednio pielęgnowana przy pomocy środków kosmetycznych, będących ogólnie w użyciu.

Czasami mamy do czynienia ze zbyt silnym łuszczeniem się skóry (łupież), czasami znów można zaobserwować zbyt silne wydzielanie się tłuszczu (powiększenie gruczołów łojowych). Należy też uwzględnić tę okoliczność, że na włosach osiada wiele kurzu. Wszystko to razem tworzy na skórze głowy warstwę, którą łatwo zdrapać można. Następuje pewien rodzaj podrażnienia, z czym za wsze jest związany stan zapalny, co bezwzględnie pociąga za sobą zanik porostu włosów. Stosowanie w tych wypadkach środków takich, jak perfumowany spirytus, gruntowne mycie głowy przy pomocy mydeł i t. p. jest prosto przestępstwem

w stosunku do naszych włosów. Ze w tym kierunku bardzo wiele się grzeszy, nie trzeba specjalnie dowodzić, za dowód mogą służyć całe rzesze ludzi zmartwionych wypadaniem włosów, względnie ludzi, którym włosy już wypadały.

Po sprawdzeniu przez profesorów uniwersytetu interesujących doświadczeń, wykonywanych w dziedzinie porostu i kosmetyki włosów, zostało stwierdzone z całą pewnością, że stosowanie „Silvikrinkuracji włosów w komplecie“ w bardzo krótkim czasie powstrzymuje wypadanie włosów, a nawet już wylisiałe miejsca, pod wpływem tej kuracji, z powrotem pokrywają się włosami.

Taksamo lekarze stwierdzili, a praktyka wielokrotnie potwierdziła fakt, że mycie głowy przy pomocy „Silvikrin Shampoo“ i codzienne pielęgnowanie włosów „Silvikrin - Fluidem“ zapewnia zachowanie takich włosów aż do późnej starości.

Panów lekarzy, którzy „Silvikrinu“ dotąd jeszcze nie wypróbowali, prosimy, ażeby zażądali od nas bezpłatnie naszych preparatów.

Głównym dążeniem szanownego czytelnika jest oczywiście usunięcie łupieżu, wypadania włosów i nadmiernego wydzielania się tłuszczu, a także odzyskanie utraconego już uwłosienia. Jest bezwarunkowo ko-

niecznym, abyście przedewszystkiem szczegółowo zostali poinformowani o problemacie porostu włosów. Przesyłamy zatem na żądanie zupełnie bezpłatnie i franko: 1) książeczkę „Wypadanie i regeneracja włosów“, 2) najnowsze wiadomości z Polski — tak samo z kół lekarskich o osiągniętych dodatkowych wynikach stosowania „Silvikrinu“, 3) Plan kuracji „Silvikrinowej“, zredagowany przez profesora dr. med. Liplawskiego, 4) Próbkę „Silvikrin - Shampoo“.

W tym celu prosimy o nadesłanie dokładnego adresu do Silvikrin Vertrieb, Gdańsk 846, Bötschergasse 23-27.

Dr. B. LOEVY

POWRÓCIŁ
Traugutta 5. Tel. 5-71.
Przyjmuje od 9.30—10.30 i 5—6.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 ZŁ.

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych
Leczenie lampą kwarcową (wypadanie włosów)

POWRÓCIŁ.
Przyjmuje od g 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

DR. MED. D. HELMAN

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 68, tel. 12-20
Przyjmuje od 10 do 12 i od 5—7

Dr. med. M. WARHAFT

Choroby wewnętrzne
Gdańska 23, telefon 73-45
powrócił

Rozkład jazdy spoczął w koszu gdy pojawił się samochód



Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wytwórni General Motors, jest do nabycia na dogodnych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.

Ceny:

Phaeton	Zł. 10.650.—
Phaeton-obicia skórzane	Zł. 10.950.—
Roadster	Zł. 11.950.—
Sedan	Zł. 13.650.—
Coupe	Zł. 14.500.—
Sport Cabriolet	Zł. 15.450.—
Landau Sedan	Zł. 16.500.—

loko Fabryka Warszawa

Rozkosze podróży się rozpoczęły z chwilą kupna samochodu. Tylko własna fantazja dyktuje nam, kiedy wyjechać, gdzie się zatrzymać i co zobaczyć. Czekanie po stacjach, brak miejsca w wagonie należą do przeszłości. Chevrolet uwolnił nas od kolei.

Szybko jak express, wygodnie jak pullman, niesie nas Chevrolet tam, gdzie chcemy. Rozsiane po całej Polsce i zagranicą stacje obsługi Chevroleta zapewniają nam podróż bez troski, a oszczędne zużycie benzyny i smarów pozwala na częste podróże bez większych kosztów.
Wyrób General Motors.

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

CHEVROLET 6

General Motors w Polsce, Warszawa

Kursy Gimnastyki, Rytmiki i Plastyki
Z. Kruszówny i M. Alperówny
przy ul. Zachodniej 66, tel. 68-55.

Komplety dla pań, panów i dzieci.
Dla pań pracujących komplety wieczorowe.
Rozpoczęcie roku szkolnego 16 września.
Zapisy przyjmuje sekretariat Kursów od dn. 9.-IX. codziennie od g. 5—8. Tel. 68-55

Lód

naturalny

Sprzedaj również od najmniejszej ilości na miejscu.

Przy abonamencie miesięcznym rabat.

Piotrkowska 116.

Lodownia Centralna

Piotrkowska 116
dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

Szybka dostawa

Ceny niskie.

Piotrkowska 116.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89

powrócił.

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamodzielnych
CENY LECZNIC.

Dr. Med. S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne
Leczenie lampą kwarcową
Moniuszki 5. Tel. 70-50

Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.
Panie od 5—6.

Ogłoszenia drobne

W CIĄGU

miesiąca i pod gwarancją wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko wycieka praktycznie na samodzielny buchalter, rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Informacje: 7—9 wieczór. Piotrkowska 188 I p.
5289—2

„HYGIENIA“

Łódź, Andrzejka 1. Tel. 5-47. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań.
5281—10

ANGIELSKIEGO

konwersacji i literatury udzielam. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim, załatwiam. Markowicz, Cegielniana 66

SZKOŁA

baletu przyjmuje zapisy pań, panów oraz dzieci codziennie oprócz świąt od godz. 6 do 7 wiecz. Skweroła 18 m. 7. J. Taurydzki.

MANICURZYSTKA

i masarzystka R. Złotnicka powróciła. Piotrkowska 88, II brama.
5345—3

SZARPARNIA

w dobrym stanie od zaraz do sprzedania. Oferty do redakcji pod „Szarparnia“.
5183—3

SZOFRER

poszukuje posady na auto prywatne lub ciężarowe na miejscu lub na prowincji Piotrkowska 130 m 12.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy I-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.